

NASZA KOCHANA BARBÓRKA

Muszą sanoccy górnicy kochać tę swoją patronkę – św. Barbarę, skoro każdego roku z takim pietyzmem i miłością czczą Jej imieninowe święto.



ZMIANA RZĄDÓW W AUTOSANIE

Rada Nadzorcza AUTOSAN S.A. dokonała zmiany ekipy rządzącej. Pojawiła się nowa, obca osoba pełniąca obowiązki prezesa spółki, a dotychczasowi prezesi musieli zejść niżej w hierarchii.



MIKOŁAJ TEŻ CZŁOWIEK

Rubaszny staruszek z siwą brodą ma już swoje lata, więc czasem brak mu rozeznania w nowoczesnych prezentach. Mimo tego dzieci nadal z całego serca kochają Świętego Mikołaja!



Spór o cerkwie na finiszu

Wieloletni spór o cerkwie w Bieszczadach i Beskidzie Niskim znalazł wreszcie rozwiązanie. Na mocy uchwalonej w listopadzie przez Sejm RP ustawy, 21 z 23 użytkowanych przez prawosławnych nieruchomości zabudowanych cerkiewiami – m.in. w Przemyślu, Sanoku, Zagórzcu, Morochowie, Turzańsku, Wysowej i Szczawnem – przejść na własność Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Jedną nieruchomością – w Bielance – stanie się własnością Kościoła greckokatolickiego.

Sejmowa ustawa reguluje własność świątyń użytkowanych przez prawosławnych, a niegdyś należących do grekokatolików. Sprawa ta wiąże się z ustawą o stosunku państwa polskiego do Kościoła prawosławnego z 1991 roku. Wówczas parlament zdecydował o przejęciu na własność używanych przez prawosławnych nieruchomości, z wyłączeniem 24 byłych świątyń pounickich w południowo-wschodniej Polsce, które były własnością parafii, klasztorów i diecezji przemyskiej obrządku grekokatolickiego oraz Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny. Po Akcji „Wisła” świątynie te przeszły na własność państwa na podstawie dekretu z 1947 roku (o przejęciu mienia po przesiedlonych do ZSRR). Stan prawny tych obiektów miał zostać uregulowany odrębną ustawą, która nigdy nie powstała.

Jedni i drudzy czuli się pokrzywdzeni

Grekokatolicy długo nie godzili się na przejęcie pounickich cerkwi przez prawosławnych, mając poczucie krzywdy. Wielu uważa, że ówczesne państwo bezprawnie przejęło ich świątynie, którymi rozporządza. W Komarńczy – po przejęciu cerkwi przez prawosławnych – musieli wybudować drugą cerkiew, podobnie jak w Morochowie.



200-letnia cerkiew w Turzańsku, jedna z najcenniejszych na pograniczu Bieszczadów i Beskidu Niskiego, ma szansę znaleźć się na światowej liście zabytków UNESCO. Przez półtora wieku należała do grekokatolików. Od 50 lat użytkują ją prawosławni, którzy włożyli sporo pracy w jej odnowienie. Świątynia ma nowy dach, odwodnienie i prąd. Na dalszy remont potrzeba jednak pieniędzy.

Prawosławni też czuli się pokrzywdzeni, bo w 1991 roku Kościoły rzymsko- i grekokatolicki dostały na własność zajmowane świątynie, a oni – nie. Brak prawa własności uniemożliwił zdobywanie pieniędzy na remonty użytkowanych przez nich od 50 lat cerkwi, które odnawiali ogromnym wysiłkiem.

Po pomoc do Strasburga

Takich spornych świątyń w Bieszczadach i Beskidzie Niskim jest ponad 20. Należy do nich również cerkiew katedralna w Sanoku – stolicy prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej. Prawosławni zabiegali o ich przejęcie nawet w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu, gdzie w 2003 roku wnieśli skargę przeciwko Polsce, zarzucając jej złamanie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Koniec konfliktu?

Wycofali ją jednak, gdy rząd polski zaproponował kompromisowe rozwiązanie, które doprowadziło do zawarcia porozumienia. Jego pokłosiem jest uchwalona przez Sejm ustawa, na mocy któ-

grekokatolicy dostaną cerkiew pw. Opieki Najświętszej Marii Panny w Bielance oraz częściowe odszkodowanie za przekazane prawosławnym świątyn w Przemyślu i Wysowej. Koszt rekompensat w wysokości ok. 760 tys. zł ponie-

rej Kościół prawosławny stanie się właścicielem 21 spośród 23 użytkowanych nieruchomości, otrzyma też odszkodowanie za jedną nieruchomość przekazaną unitom.

się Skarb Państwa. Z ustawy wyłączone zostały nieruchomości, co do których toczą się jeszcze postępowania sądowe mające wyjaśnić ich stan prawny. /joko/

Ks. Julian Falenczak, rzecznik diecezji przemysko-nowosądeckiej PAKP: – Myślę, że dzięki tej ustawie, którą ma jeszcze przegłosować Senat i podpisać Prezydent, doszło wreszcie do stanu pewnej normalności. To, że nie było jej do tej pory, jest skutkiem niedotrzymania ustaleń przez Kościół rzymskokatolicki w 1989 oraz protestu grekokatolików w 1991 roku. Gdzie indziej uznano istniejące status quo, wyjątek dotyczył tylko naszej diecezji. Naruszono w ten sposób równouprawienie Kościołów, co przyniosło niepożądane konsekwencje. Wielokrotnie podejmowaliśmy działania, aby ten stan uregulować, ale bez efektu. Kiedy w 2003 roku Trybunał Konstytucyjny uznał, że wszystko jest w porządku, Metropolita nasz wniósł skargę do Strasburga. Dopiero, kiedy zbliżał się czas jej rozpatrzenia, rząd podjął rozmowy, proponując polubowne rozstrzygnięcie sporu. Dzięki Bogu i dobrym ludziom doszło do porozumienia, czego wynikiem jest ta ustawa. Choć nie reguluje ona wszystkiego, stanowi i tak duży sukces. Wszystkim, którzy się do niej przyczynili, należą się ogromne podziękowania.



Ks. Ireneusz Kondrów, proboszcz parafii grekokatolickiej św. Dymitra w Sanoku: – Dobrze, że konflikt się zakończył – z religijnego punktu widzenia to pozytywne. Nie jestem jednak zadowolony z tej ustawy, bo rekompensaty są nierównomiernie. Kościół prawosławny przejmuje na własność 21 cerkwi, my jedną – w Bielance koło Gorlic. Uważam, że kolejna mogła powstać w Kalnikowie. Nawet, jeśli dostaniemy odszkodowanie za świątynię w Przemyślu i Wysowej, nie jest to równorzędne. Przykładem jest choćby Sanok, gdzie odebrano nam nie tylko świątynię, ale i dużą kamienicę z plebanią. Mamy cerkiew na Dąbrówce, ale własnego pomieszczenia na spotkania dla wiernych już nie. Za każdą utraconą świątynię powinniśmy w każdym większym mieście otrzymać jakieś nieruchomości na mieszkania dla księży i sale spotkań. Wtedy byłoby to sprawiedliwe. Niektórzy z naszych duchownych uważają, że wszystkie cerkwie powinny wrócić do nas, abyśmy sami je przekazali. Ale w Kościele demokracja nie ma. Nikt nas nie pytał o zdanie, nikt z nami tego nie konsultował. Decyzje podjęto za naszymi plecami. Dlatego czuję niesmak.



STUDIO ŚWIATŁA

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

TYLKO W GRUDNIU RABATY DO 55% NA ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE

Sanok, Lipińskiego 73, Tel. 13 464 22 22, 13 463 03 60

BIAŁE DNI W SANOKU

ZAPRASZAMY NA PROFILAKTYCZNO-DIAGNOSTYCZNE BADANIA KRĘGOSŁUPA wykonane metodą topografii interferencyjnej

Upzejmie informujemy, że akcja badań prowadzona będzie w dniach: **9,10 XII 2009 r.**

Badania odbędą się w: **Zakładzie Medycyny Pracy gab. nr. 35 (parter) ul. Przemyska 24 godz. 8-17.**

Badania obejmują wszystkie odcinki kręgosłupa: (odc. szyjny, piersiowy, lędźwiowy). Wyniki graficzne przedstawione są w płaszczyźnie czołowej i strzałkowej, a parametry podane są w kątach i milimetrach. Należą do grupy badań nieinwazyjnych i bezbolesnych. W zależności od wykrytej wady, do każdego wyniku załączony zostanie zestaw ćwiczeń bądź skierowanie do poradni rehabilitacyjnej. Przeznaczone są dla pacjentów dorosłych, młodzieży, jak i dzieci powyżej 3 roku życia. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Sanoka i okolic.

Akcja promocyjna – całkowity koszt badań 19 zł. (odcinek szyjny+piersiowy+lędźwiowy)

Rejestracja pacjentów codziennie w godz. 8-18 (również w czasie weekendu) tel. 796-854-383, 796-854-384.

Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Włodarzy miasta za targowisko przy ul. Lipińskiego, które tak się rozrosło, że wystąpiło z brzegów, wylewając się na ulicę i tereny okoliczne. Kramy i stoiska wzdłuż chodnika, od ulicy Beksińskiego aż po kościół, każdy skrawek ziemi zastawiony samochodami, a wśród nich setki ludzi, którzy dokonują zakupów. Istny koszmar. Nikt na to nie reaguje, nikt nie próbuje zadbać o porządek, o namiastkę cywilizacji. Tak nie można. To wszystko dzieje się dosłownie na ulicy, grożąc dramatem. Nie można tego nie widzieć! Nie można udawać, że się nic nie dzieje!

CHWALIMY: Sanocki Oddział PGNiG za pochylenie się nad niszczącą i ginącą kapliczką z figurą Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej Poczęcia przy ulicy Sikorskiego, nieopodal nowego budynku oddziału. Dzięki renowacji samej figury – dzieło p. Kamy Wojtowicz – jak też odnowieniu cokołu i całego otoczenia, kapliczka jest piękna, a Sanokowi przybył jeszcze jeden obiekt przypominający dawne czasy. Warto wiedzieć, że figurę Najświętszej Maryi Panny ufundowała Cecylia Greczner, wieloletnia dyrektorka Szkoły im. Św. Kingi. Szkoły już dawno nie ma, a kapliczka pozostała. Dzięki szlachetnym ludziom spod znaku PGNiG.

emes

Tabor, że buzi dać!

Jak wszystko dobrze pójdzie, Miejska Komunikacja Samochodowa w Sanoku zostanie wyposażona w nowy tabor autobusowy. A stanie się tak, jeśli przejdzie wniosek Gminy Miasta Sanoka złożony do Regionalnego Programu Operacyjnego.

Wniosek dotyczy modernizacji taboru autobusowego MKS i przewiduje zakup 12 autobusów komunikacji miejskiej. Jakich? O tym zdecydować wyniki przetargów. Wydaje się, że duże szanse miałyby autobusy produkowane w Autosanie i to z wielu względów. Operacja ta pozwoliłaby wycofać z użycia najbardziej wyeksploatowane pojazdy. Projekty te mieszczą się w Regio-

nalnym Programie Operacyjnym, w priorytecie komunikacyjnym.

Jakie są szanse na pomyślne rozpatrzenie sanockiego projektu? Na tym etapie trudno przesądzać, ale wydaje się, że dość duże. Z podobnymi wnioskami wystąpiło dziesięć miast, jednakże pieniądze w priorytecie komunikacyjnym jest niemało. Obysmy byli dobrymi prorokami.



Druga młodość seniorów

Ich radosne twarze są dowodem na to, że „jesień życia” może być pięknym okresem. Stuchacze Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku niemal w komplecie spotkali się na konferencji „Edukacja seniora w XXI wieku”. Jednym z gości była Jolanta Szwalbe, autorka zbioru „Myśli i działań dla przyszłości”, w którym zawarła 900 inspirujących cytatów.

Konferencja wzbudziła takie zainteresowanie studentów UW, że aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej wypełniła się niemal do ostatniego miejsca. Pierwszym punktem był wykład „Pozyskiwanie funduszy na działalność edukacyjną Uniwersytetów Trzeciego Wieku”. Prowadząca go Jolanta Szwalbe z Kuratorium Oświaty przedstawiła szereg programów, z których zdobyć można pieniądze. – Jeżeli chodzi o opracowywanie projektów, jestem do państwa dyspozycji – powiedziała na zakończenie.

Z żywą reakcją spotkał się wykład J. Szwalbe „Człowiek tak długo nie jest stary, jak długo do czegoś dąży”. Autorka mówiła o kompletowaniu cytatów, przedstawiając ulubione: „Po czterdzieste zaczyna się starość młodych, a po pięćdziesiątce młodość starych”, „Nie o to chodzi, żeby dodać lat do życia, tylko życia do lat”, czy „Starość ma te same apetyty co młodość, tylko inne zęby”. Podawała przykłady seniorów, którzy potrafili osiągnąć wytyczone cele – zostali pilotami, zdawali egzaminy, odbywali „podróże życia”. Wspomniała też, jakie wrażenie zrobił na niej widok dwóch sędziwych tenisistów,



Po zakończeniu konferencji Jolanta Szwalbe (po lewej) podpisywała swoje książki, które znalazły wielu nabywców.

których oglądała na jednym z turniejów. Nie wiedziała nawet, że mówi właśnie o sanoczaninie Eugeniuszu Czerepanianku...

– Trzeba podtrzymywać ciekawość świata – starzejemy się dłużej, że rezygnujemy z wielu rzeczy. Bo na starość nie wolno pogrążyć się w tematyce starości, tylko trzeba myśleć o nowych wyzwaniach. Nasze życie zawsze powinno mieć jakiś cel. Warto wciąż zdobywać nową wiedzę, bo to nie tylko intelekt, ale i „rzeźbienie duszy”. Bo jak powiedział kiedyś Benjamin Franklin „Życie spokojne, a życie nieczynne

to dwie różne sprawy” – podkreślała J. Szwalbe, zapraszając sanoczan do udziału w konkursie literackim „Moja historia – kluczem do nauki życia” (szczegóły na stronie jolanta.szwalbe.pl).

Następnie słuchacze UTW podsumowali udział w projekcie „Szkoła Aktywnego Seniora”. Entuzjastycznie wypowiadali się o kursie komputerowym, nauce angielskiego i zajęciach ruchowych (grupa taneczna, basen). Pod koniec konferencji głos zabrali goście z UTW w Stalowej Woli, a całość zakończył występ działającej przy PWSZ kapeli ludowej. Jej mini-koncert okazał się po prostu rewelacyjny, a gdyby nie fakt, że sala była zarezerwowana, bisy trwałyby jeszcze długo.

Bartosz Błażewicz

O włos od tragedii

Ubiegły wtorek na długo zapisze się w pamięci policjantów z posterunków w Sanoku i Tyrawie Wołoskiej. Podczas patrolu w Hołuczku zauważyli pożar samochodu...

Było około godz. 19, kiedy na jednej z prywatnych posesji funkcjonariusze dostrzegli kłęby dymu i ognia. Palił się samochód osobowy, zaparkowany obok budynku mieszkalnego. Policjanci natychmiast zawiadomili straż pożarną. Zanim weszli do domu, wybiegł zeń młody, przerażony mężczyzna – właściciel pojazdu. Jak się okazało, po powrocie z pracy zostawił

w aucie farelkę, podłączoną do instalacji elektrycznej. Chciał w ten sposób wysuszyć mokre dywaniki. Następnie poszedł do domu i zasnął. Obudził go zapach dymu.

W wyniku zdarzenia spaleni uległ ford, dokumenty znajdujące się w aucie, część elewacji styropianowej budynku oraz drzwi garażowe. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

/joko/

Awantura na jezdni

Niewiele brakowało, aby dwaj pijani piesi doprowadzili do wypadku na czteropasmowce. Słowna utarczka z kierowcą przerodziła się w szarpaninę. Interweniowała policja.

W poniedziałek około godz. 18. policyjny patrol zauważył na ulicy Staszica trzech szarpiących się mężczyzn. Funkcjonariusze zareagowali natychmiast, rozdzielając uczestników scysji. Jednym z nich okazał się kierowca samochodu ciężarowego, który zmuszony został do gwałtownego zatrzymania pojazdu z powodu niespodziewanego wtargnięcia na jezdnię dwójki młodych ludzi. W wyniku hamowania uszkodzeniu uległa przednia burta skrzyni ładunkowej. Kierowca wysiadł z samochodu i wdał się w słowną utarczkę ze sprawcami. W trakcie ostrej wymiany zdań doszło między nimi do szarpaniny.

Policjanci sprawdzili trzeźwość uczestników zdarzenia: kierowca okazał się trzeźwy, natomiast piesi byli pijani. U jednego alkomat wskazał 2,5 promila, u drugiego – 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Obaj odpowiedzą za swe czyny przed kolegium ds. wykroczeń.

/jot/

Z grypowego frontu

Nie maleje liczba zachorowań na grypę. Praktycznie nie ma dnia, aby na Oddział Zakaźny sanockiego szpitala nie trafiali nowi pacjenci. – Od dwóch tygodni liczba zachorowań utrzymuje się na zbliżonym poziomie – potwierdza ordynator Stanisław Warzycha. Rośnie za to liczba osób zarażonych wirusem A/H1N1. Stwierdzono go już u 12 pacjentów.

W ubiegłym tygodniu próbki pobrano od kolejnych 7 chorych. Obecność wirusa potwierdzono u 5 z nich. Byli to mieszkańcy Sanoka, Brzozowa i Bieszczadów w wieku 20-40 lat. Wszyscy zostali już wypisani do domu. W międzyczasie przebadano następne 4 osoby, z których 3 okazały się zarażone tym samym wirusem. We wtorek i środę na Oddział trafili kolejni 4 pacjenci, podejrzani o świrską grypę. Objawy – zapalenie płuc lub oskrzeli, wysoka gorączka, wymioty, omdlenia. Wyniki ich próbek będą znane na przełomie tygodnia.

Ich rosnącej liczby przypadków A/H1N1, personel Oddziału Zakaźnego znakomicie radzi sobie z grypową nawałnicą. Choć – żeby nie zapeszyć – lepiej odpukać w niemalowane...

/jot/

Za małą czcionką

Zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Krośnie, przeproszę p. Mariana Kawę za dopuszczenie się przestępstwa z art. 46 ust. 1 ustawy Prawo Prasowe, polegającego na opublikowaniu jego sprostowania wbrew warunkom określonym w ustawie, nierównorzędną czcionką. („... naruszenie przepisu było minimalne, bo czcionka jakiej użyto okazała się nieznacznie jedynie mniejsza od czcionki, której użyto do druku artykułu głównego... – cytat z uzasadnienia wyroku). Marian Struś, redaktor naczelny „Tygodnika Sanockiego”

W dniu 23.10.2008 r. Marian Kawa wniósł do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko p. Marianowi Strusiowi, zarzucając mu popełnienie przestępstwa z art. 46 ustawy Prawo Prasowe poprzez dopuszczenie do opublikowania

w dniu 17.10.2008 r. sprostowania wbrew warunkom określonym w ustawie. Jego zdaniem tekst został skrócony, opatrzony złośliwym komentarzem i zamieszczony w sposób nieodpowiedni w stosunku do artykułu pierwotnego.

Sąd odrzucił wszystkie zarzuty za wyjątkiem jednego tj. opublikowania sprostowania minimalnie mniejszą czcionką. – „Jest to jednak, w ocenie Sądu, uchybienie na tyle małe, a praktycznie nierozpoznawalne na pierwszy rzut oka, iż z pewnością nie wpłynęło w żaden sposób na wizerunek oskarżyciela jako osoby publicznej, jak to przedstawiał w swoich zeznaniach oskarżyciel prywatny...” – cytujemy z uzasadnienia wyroku.

Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy w Krośnie warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego. Sąd Apelacyjny, do którego odwołały się obie strony, utrzymał wyrok w mocy.



Foto śmieszki

– Za długoletnią służbę – Pani Wojewodo! Ale i we wierceniach byłoby się czym pochwalić!

Gratuluje Medalu za długoletnie... wiercenia

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktorzy techniczni: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.

Druk: mite. Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 17 852 13 62.

Z POLICJĄ...

W ostatnim tygodniu policjanci KPP Sanok przeprowadzili 145 interwencji, w tym 33 publicznych, 20 domowych, 5 związanych z kradzieżą, 4 – z włamaniami, 2 – z uszkodzeniem mienia, 14 dotyczyło kolizji, a 67 innych przypadków. W PdOZ osadzono 7 osób.

Sanok

* Torebka z dokumentami i pieniędzmi padła łupem złodzieja, który grasował (24 listopada) w szpitalu przy ul. 800-lecia.

* 28-letni mieszkaniec Rzeszowa zmuszony był szukać swego dostawczego renaulta. Do pozostawionego przez kierowcę z włączonym silnikiem pojazdu zakradł się żartowniś, który korzystając z okazji, przestawił auto na parking przy sąsiedniej ulicy. Do zdarzenia doszło 25 listopada na ul. Sadowej.

* Policja szuka złodzieja, który tego samego dnia zakradł się do domu 43-letniej mieszkanki Białej Góry, skąd ukradł złotą biżuterię o wartości 6200 zł.

* Sukcesem zakończyły się (26 listopada) poszukiwania 14-letniej mieszkanki ul. Langiewicza, która wyszła z domu do szkoły i nie wróciła na noc. Zaniepokojona matka zawiadomiła policję. W wyniku przeszukania okolicznych zabudowań nastolatkę odnaleziono całą i zdrową w piwnicy jednego z pobliskich bloków, po czym przekazano matce.

* Chwilowa nieuwaga 18-letniej mieszkanki powiatu brzozowskiego kosztowała ją utratę portfela z dowodem osobistym i kwotą 150 zł, który złodziej wyciągnął z plecaka dziewczyny. Kradzież miała miejsce 27 listopada na ul. Sobieskiego.

* Na 1200 zł wyceniła straty 54-letnia właścicielka sklepu przy ul. Głogowej, do którego włamał się (29 listopada) nieznanymi złodziej. Sprawca zabrał 700 zł oraz 6 kartonów papierosów.

* Tego samego dnia 30-letniemu mieszkańcowi Sanoka skradziono telefon komórkowy Sony Ericsson o wartości 600 zł.

* Aparat tej samej marki straciła również 18-letnia dziewczyna z powiatu sanockiego. Do kradzieży doszło 30 listopada na ul. Sobieskiego.

* Policja szuka także złodzieja, który włamał się (30 listopada) do sklepu przy ul. Traugutta. Jego łupem padł alkohol, papierosy oraz kawa o nieustalonej na razie wartości.

Gmina Sanok

* Do włamania doszło również (29 listopada) w Srogowie Górnym. Złodziej dostał się do pomieszczenia gospodarczego na jednej z posesji, skąd skradł pilarkę oraz kosiarzkę spalinową. Poszkodowany oszacował straty na 1750 zł.

Kierowcy na promilach

W minionym tygodniu policjanci ujawnili na drogach powiatu sanockiego 5 pijanych kierowców. Rekordzistą okazał się zatrzymany na ul. Kościuszki 24-letni Jacek S., który kierowcą polonezem, mając 2,604 promila alkoholu w organizmie. W ręce policji wpadł ponadto: na ul. Heweliusza – 32-letni Wojciech P. z powiatu brzozowskiego, opel (2,142); w Besku – 49-letni Jan Sz., rower (2,436); na ul. Rymanowskiej – 31-letni Robert Sz., bez uprawnień do kierowania pojazdami, renault (0,84) oraz 26-letni Stanisław S., opel (0,672).

Po 15 miesiącach od zamachu bombowego w Zagórzcu

Śledczy dali za wygraną

Prokuratura Okręgowa w Krośnie umorzyła sprawę zamachu bombowego w Zagórzcu. – Zrealizowano wszystkie czynności procesowe, zbadano wszystkie możliwe wątki. Niestety, nie udało się ustalić ani sprawcy, ani motywu, ani tego, kto był rzeczywistym celem zamachu – wyjaśnia prokurator Janusz Ohar.

Przypomnijmy: 7 marca 2008 r. we wczesnych godzinach rannych przed domem znanego adwokata Ryszarda R. w Zagórzcu-Wielopolu eksploduje ładunek wybuchowy. Jego ofiarą staje się 83-letni ojciec mecenasa, który w wyniku odniesionych obrażeń dwa dni później umiera w szpitalu.

Śledztwo skoncentrowało się wokół adwokata. Prowadzący sprawę rozważał wiele wątków i różnych hipotez. Jedną z nich zakładała, że sprawcą zamachu może być jakiś niezadowolony klient adwokata. Sprawdzając kancelarię, przeanalizowano mnóstwo spraw, w których występował. Nie doprowadziło to jednak do wykrycia sprawcy.

Sam pokrzywdzony podsunął śledczym zbliżony trop, związany ze sprawą podziału majątku między skłóconymi małżonkami. Niezadowolony z ostatecznego wyniku mąż odgrażał się mecenasowi, do którego wydzwanił po pijanemu. Po dokładnym sprawdzeniu i tego podejrzanego wykluczono. Usłyszał tylko zarzut stosowania gróźb karalnych, za co stanął przed sądem.



Pirotechnicy przez kilka godzin po zamachu zabezpieczali najdrobniejsze ślady. Nie doprowadziły one jednak do wykrycia sprawcy.

W kręgu zainteresowania śledczych znalazł się też inny przeciwnik procesowy adwokata, mający na swoim koncie podpalenie altanki. Kiedy w trakcie przeszukania jego mieszkania znaleziono 1 pocisk kbks, pewną ilość trotylu oraz podręcznik do sporządzania materiałów wybuchowych, wydawało się, że natrafiono na właściwy ślad. Ale nie znalazło to potwierdzenia

w dalszym śledztwie. Mężczyzna miał pewne alibi, które eliminowało go z kręgu podejrzanych. Sprawę nielegalnego posiadania przezeń materiałów wybu-

chodzących jeden z nich pisany był cyrylicą. Ich autor wskazywał na Ukraińców jako sprawców zamachu. Mimo drobiazgowych analiz, łącznie z badaniami DNA, nie udało się ustalić ich autora. Biegły stwierdził jedynie, że pisał je Polak, który udawał Rosjanina, celowo zniekształcając litery.

Na trop sprawcy nie naprowadziła również ekspertyza batalistyczna ładunku wybuchowego. Specjaliści ustalili, że sporządzono go na bazie granatu F-1 z okresu wojny i umieszczono w plastikowym pojemniku wypełnionym benzyną i olejem napędowym. Bomba została uzbrojona samodzielnym zapalnikiem elektrycznym i wyposażona w ruchowy detonator, który w chwili poruszenia eksplodował.

Ponieważ w śledztwie nie udało się ustalić, kto podłożył ładunek, z jakich pobudek to zrobił ani tego, kto był rzeczywistym celem zamachu, sprawę postanowiono umorzyć. – Nie oznacza to jednak jej zamknięcia. Nadal będzie ona na celowniku policji, nadal prowadzone będą działania operacyjne. W chwili pojawienia się nowych dowodów, sprawa będzie kontynuowana – zapewnia prokurator Janusz Ohar.

/joko/

Bez kaca do pracy



– Dziś bez dokumentów, dziś proszę tylko chuchnąć.

W poniedziałkowy poranek 30 listopada, w godzinach od 5 do 8, policjanci KPP w Sanoku wraz z funkcjonariuszami Straży Granicznej przeprowadzili akcję pod nazwą „trzeźwy poranek”. Polegała ona na kontroli trzeźwości kierowców udających się do pracy. Jak wypadła? Powiedzmy, że na „czwórkę”, jako że u czterech kierowców stwierdzono obecność alkoholu w organizmie.

Poniedziałek nie był dniem wybranym przypadkowo. Zwykle niedziela dla wielu mieszkańców jest dniem spotkań rodzinnych i towarzyskich, w trakcie których na stole pojawia się alkohol. Często spotkania te kończą się późną nocą, a nawet

wczesnym rankiem. Skontrolowano 179 kierowców udających się do różnych miejscowości powiatu w kierunku Sanoka. Ujawniono 4 osoby jadące na „podwójnym gazie”. Dwie z nich były w stanie nietrzeźwym, dwie po spożyciu alkoholu.

Generalnie akcja spotkała się z poparciem kierowców. Mówili wprost, że dzięki takim kontrolom, czują się bezpieczniejsi na drodze. Ale były też inne opinie. – To jakaś paranoja, żeby w godzinach szczytu, gdy ludzie spieszą się do pracy, organizować takie kontrole. Mnóstwo ludzi spóźniło się do pracy, gdyż korki na ulicy Krakowskiej i nie tylko tam były ogromne. Ktoś kompletnie bezmyślnie zdecydował się na coś takiego. Hańba! – powiedział A.K., mieszkaniec Sanoka, dzwoniąc ze stojącego w korku samochodu do redakcji.

emes

Sanok w Paryżu

W dniach 9-10 grudnia Paryż będzie tą stolicą europejską, w której promować się będzie Podkarpacie. Wśród pięciu miast wybranych do przedstawienia swojej oferty – inwestycyjnej i turystycznej – znalazł się Sanok.

Marszałek województwa Zygmunt Cholewiński wybrał pięć miast, które mają przyciągnąć na Podkarpacie Francuzów. Są to: Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Sanok i Tarnobrzeg. Wszystkie te miasta zaprezentują swoje oferty inwestycyjne i walory turystyczne. Promocja odbędzie się w siedzibie Ambasady RP w Paryżu, a do udziału w niej zaproszeni zostali przedstawiciele administracji francuskiej, środowisk biznesowych i kręgów turystycznych, reprezentanci Polonii francuskiej, a także zainteresowani dziennikarze.

Program dwudniowej promocji Podkarpacia w Paryżu przewiduje wystąpienia przedstawicieli władz województwa, prezentacje turystyczne całego Podkarpacia jak i poszczególnych miast, prezentacje potencjału gospodarczego i ofert inwestycyjnych poszczególnych regionów oraz wybranych miast, a także polsko-francuskie rozmowy indywidualne między uczestnikami imprezy. W programie znajduje się również część

artystyczna w wykonaniu artystów z Podkarpacia. W czasie bankietu na stołach królować będą specjały regionalne kuchni podkarpackiej.

– Udział w paryskiej promocji traktuję jako duże wyróżnienie dla Sanoka i jego ważnej roli na mapie Podkarpacia. Wszak znaleźliśmy się w czołowej piątce podkarpackich miast, którymi województwo się szczyci. Mocno przygotowujemy się do tego wydarzenia, tak, aby osiągnąć optymalny efekt. Wystąpię z konkretną ofertą skierowaną do potencjalnych inwestorów, jak również z bogatą prezentacją walorów kulturowych i turystycznych Sanoka. Zechcę udowodnić uczestnikom, że fakt, iż Sanok znalazł się w przewodnikach Larousse'a, jako miejsce w Europie godne odwiedzenia, nie jest dziełem przypadku – mówi burmistrz Wojciech Blecharczyk, który otrzymał zaproszenie Marszałka województwa do udziału w promocji Podkarpacia w Paryżu.

emes

Ósme urodziny

Osiem lat stuknęło sanockiej wyższej uczelni. W tym czasie rozwinęła się, wypiękniła, a w jej murach i na dziedzińcu coraz większy gwar. Z roku na rok rośnie liczba jej absolwentów, z których wielu kontynuuje naukę na studiach magisterskich.

Z okazji 8-lecia PWSZ 26 listopada doszło do spotkania władz uczelni, jej pracowników oraz studentów. Ostatni rok przyniósł wiele ważnych wydarzeń w życiu uczelni – uruchomienie nowych kierunków (praca socjalna, pedagogika), oddanie do użytku budynku Instytutu Technicznego przy ul. Reymonta to tylko najważniejsze z nich. Było więc co świętować i o czym mówić.

Po powitaniu przez panią rektor prof. nadzw. dr hab. Halinę Mieczkowską, wykład o patronie

szkoły, Janie Grodka, wygłosił dr Robert Lipelt. Następnie dyrektorzy instytutów i kierownicy zakładów w swych wystąpieniach mówili o dotychczasowych osiągnięciach oraz planach na przyszłość kierowanych przez nich jednostek. Z kolei studenci przedstawiali działalność samorządu studenckiego oraz uczelnianych kół naukowych i kół zainteresowań. Na koniec spotkanie znakomitym występem uświetnili studenci edukacji muzycznej.

ch

Podziękowanie

Szczere i serdeczne podziękowania dla Pana doktora Przemysława Galeja za kompetentną i kompleksową pomoc lekarską oraz dla zespołu Oddziału Dziecięcego Sanockiego Szpitala składają

Wdzięczni rodzice J. Błażejowskiego

Piesi na zakazie, czyli urzędniczy po(od)lot

Przed kilkoma dniami w parku pojawiły się znaki zakazu ruchu dla... pieszych! Ustawiono je u wylotu najbardziej stromych alejek. – Kiedy to zobaczyłem, oczy przecierałem ze zdumienia. Zakaz ruchu pieszych w parku? Nie wiem, jaki mądry urzędnik to wymyślił, ale to czysta paranoja! – stwierdził jeden z mieszkańców Sanoka (dane do wiadomości redakcji).

Zgadając się w pełni z naszym Czytelnikiem, postanowiliśmy wyjaśnić, kto wpadł na tak kuriozalny pomysł. Przecież park to miejsce przeznaczone do spacerów i wprowadzanie doń zakazu ruchu dla pieszych jest tak absurdalne, że nie wiadomo, czy śmiać się, czy też raczej płakać. Tym bardziej, że ustawienie znaków zakazu nic nie daje – ani nie rozwiązuje problemu śliskich alejek, ani nie poprawia bezpieczeństwa spacerowiczów, ani nie zdejmuje odpowiedzialności z zarządcy za ewentualny uszczer-

zek o wprowadzeniu zakazu ruchu dla pieszych na parkowych alejkach, dotarliśmy do magistratu. – W ubiegłym roku nie było w przetargu utrzymania alejek, w tym już są. Wykonawca nie jest jednak w stanie utrzymać ich w okresie zimy, gdyż w kasie miasta nie ma na to pieniędzy. Postanowiliśmy ostrzec pieszych przed śliską nawierzchnią, stawiając znaki. Ze względów bezpieczeństwa sprawa została załatwiona korzystnie, popadliśmy jednak w skrajność. Może nawet sam podpisałem tę



Postawienie takich znaków na parkowych alejkach budzi jedynie pusty śmiech.

bek na zdrowiu tych, którzy złamią rękę czy nogę w wyniku upadku. Jeśli znaki miały pełnić rolę ostrzeżenia, to okazało się ono stanowczo zbyt radykalne. Wystarczyłoby – jak w ubiegłym roku – postawić tablice informujące o śliskiej nawierzchni. – Zamiast wkopywać te rurki w ziemię, mogli zrobić barierki, a nie wieszkać tak idiotyczne znaki – dodaje nasz Czytelnik.

Próbując ustalić, kto i czym kierował się, podejmując decy-

decyzję?... To był błąd – bije się w piersi Jacek Gomułka, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. – Znaki zostaną usunięte i w najbliższych dniach zastąpione tablicami informującymi o śliskiej nawierzchni – deklaruje. Trzymamy za słowo. Lepsze to niż zakazy, które zamiast respektu budzą irytację i kpiny, narażając na szwank powagę sanockiego magistratu.

/joko/

F.H. HBP zaprasza na zakupy w secznie
Boże Narodzenie 2009
W ofercie:
• nowe kolekcje ozdób świątecznych
• choinki
• oświetlenie choinkowe i dekoracyjne
• świeczniki i świece
Zapraszamy w godzinach
Pon-pt. 10.30-17.30
Sob. 10.00-13.30
Lokalizacja Sanok-Czerzeż 161
(wyjazd z Sanoka do Krosna) tel. 502 315 048 www.hbp.sanok24.pl

OKNA
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM
**Tylko teraz
NAJNIŻSZE
CENY**
W PREZENCIE
wyższy standard wyposażenia
Salony firmowe producenta:
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
USTRZYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZÓWÓW, ul. Kościuszkowski 25, tel./fax /013/ 434 30 15
VIDOK
OKNA I DRZWI
www.vidok.com

Jazz ponad podziałami

Za tydzień sanocka część VIII Międzynarodowego Festiwalu JAZZ BEZ... To dwa dni koncertów w „Górniku” (godz. 19, bilety po 10 zł) i wspólne jamowanie w Klubie Pani K. Jest zmiana w programie – zamiast grupy *Contemporary Noise Sextet* zagra Janusz Zdunek Trio. Dziś krótkie prezentacje uczestników festiwalu.

Piątek (11 grudnia):

DONEDA. Międzynarodowy projekt muzyczny, którego liderem jest ceniony francuski saksofonista Michele Doneda. Towarzyszą mu: drugi Francuz Fredric Blond (fortepian), Ukrainiec Jurij Jaremczuk (saksofon, klarnet) i Japończyk Tatsuya Nakatani (perkusja). Efektem jest wybuchowa free-jazzowa mieszanka, która powinna przypaść do gustu miłośnikom bardziej zakreconego jazzu.

JAZZ TRIO. Skład najlepszą rekomendacją: Włodzimierz Kiniorski (saksofon, flet, wokal, perkusjonalia), Dariusz Makaruk (live electronics) i Grażyna Auguścik (wokal). Muzyka ma charakter płynnej formy, dążącej do budowania napięcia i intensywności improwizacyjnej. Energia koncertu, inspirowana muzyką klubową, często kieruje się ku transowym ilustracyjnym

pejzażom i dramaturgii filmowej. Na koncertach pojawiają się elementy polskiej i zagranicznej muzyki etnicznej w charakterze elementów nowoczesnego rytmu. Spotykane często w klubach brzmienia, zastępowane są przez rytmy orientalne, nadal jednak spełniające rolę tanecznego beatu.

Sobota (12 grudnia):

EMPE3. Rodzinny projekt Pospieszalskich – Mateusza i Marka (saksofon, klarnet, śpiew) oraz Marcina (gitara basowa, kontrabas). Skład uzupełniają: Przemysław Borowiecki (perkusja) oraz Liza Szmidt (śpiew). – To „konkret jazz”. Free, jednak z wyraźnie zachowaną melodią, niekiedy z domieszką folkowych zaśpiewów. Jazz słoneczny, wrzuszający. Z rozpędem. Z dumą – mówi o muzyce Mateusz Pospieszalski. Jego nowa propo-



Festiwal JAZZ BEZ... gości w Sanoku od 2005 roku. Wpisał się w kalendarz kulturalnych imprez miasta, a V edycja to mały jubileusz.

zycja może być zaskoczeniem. Nie zamyka się w jednej stylistyce, wciąż poszukuje czegoś nowego. Nie mogąc zmienić rozpoznawalnej barwy saksofonu i głosu, zmienia proponowaną materię muzyczną.

JANUSZ ZDUNEK TRIO. Jeden z niezliczonych projektów trębacza KULTU, znanego też z zespołów: PEGAZ, MAZZOLL, czy BULLDOG. Muzyk o szerokich horyzontach, który ma na koncie

muzykę do kilku polskich filmów. W Sanoku grał już z zespołami 5 SYFON i MARIENBURG, koncertując w Klubie Pani K. Teraz przyjeżdża z kolejnym trio (skład trzyosobowy to ulubiona formuła Ustrzyki Dolne. W gronie tym najbardziej licznie zaprezentowali się mieszkańcy Sanoka, co nie powinno dziwić, zważywszy, iż ks. Zygmunt Gorazdowski jest współpatronem naszego miasta. Prace zostały ocenione przez komisję konkursową, której skład tworzyli poloniści, artyści oraz przedstawiciele duchowieństwa i zarządu Stowarzyszenia. Na uroczyste rozstrzygnięcie zaproszo-

(blaz)

O świętym Zygmuncie – piórem, pędzlem i dłutem

Postaci ks. Zygmunta Gorazdowskiego, zwanego „Ojcem ubogich”, poświęcony był konkurs „Nasz patron był wszystkim dla wszystkich” zorganizowany przez noszące jego imię Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie. Organizatorów zaskoczyła zarówno liczba nadesłanych prac, jak i ich wysoki poziom.

– Celem konkursu było zapoznanie społeczeństwa, a zwłaszcza dzieci i młodzieży z postacią świętego ks. Zygmunta Gorazdowskiego, jego charyzmą i licznymi dziełami miłosierdzia. Okazało się, że uczestnicy konkursu bardzo dobrze je znają, co potwierdzili w swoich pracach. Byliśmy pod dużym wrażeniem ich wiedzy i artystycznych dokonań – mówi prezes Wanda Wojtuszczyńska.

Na konkurs nadesłano 88 prac plastycznych (rysunek, rzeźba, malarstwo) oraz literackich (poezja i proza), których autorzy reprezentują aż trzy pokolenia i wywodzą się od Rzeszowa po Ustrzyki Dolne. W gronie tym najbardziej licznie zaprezentowali się mieszkańcy Sanoka, co nie powinno dziwić, zważywszy, iż ks. Zygmunt Gorazdowski jest współpatronem naszego miasta.

Prace zostały ocenione przez komisję konkursową, której skład tworzyli poloniści, artyści oraz przedstawiciele duchowieństwa i zarządu Stowarzyszenia. Na uroczyste rozstrzygnięcie zaproszo-

no laureatów, rodziców i opiekunów, a także licznych gości – w ich gronie znaleźli się m.in. ks. dr Andrzej Skiba, wicestarosta Andrzej Radwański, radny powiatu Wojciech Pruchnicki, Alicja Penar – wicedyrektor Policealnej Szkoły Medycznej oraz s. Bożena Bieda – dyrektorka Ochronki. Laureatów uhonorowano książkami, przyborami szkolnymi i nagrodami finansowymi, cztery osoby pojadą też na wycieczkę do Lwowa. Doceniając zaangażowanie pozostałych uczestników konkursu, organizatorzy i dla nich przygotowali dyplomy oraz drobne upominki, które zostaną przekazane w późniejszym terminie.

– Nie byłoby to możliwe bez pomocy sponsorów, wśród których znaleźli się: Starostwo Powiatowe, PBS, związkowcy z Górnika, Burmistrz miasta, NSZZ Solidarność przy SPGK, księgarnia „Niepokalana” oraz darczyńcy indywidualni. Wszystkim gorąco i serdecznie dziękujemy – Bóg zapłać! – podkreśla Wanda Wojtuszczyńska. /joko/

Laureaci konkursu: Kat. poezja – dorośli: 1. Zofia Walczak (Sanok), 2. Aleksandra Bocoń (Dydnia), 3. Mariola Gąsiorowska (Uherce Min.) oraz „Mitek” (Ropica Górna); młodzież: 1. Katarzyna Pomykała (Sanok), 2. nie przyznano, 3. Sylwia Kogut (Bażanówka). **Kat. rzeźba** – 1. Beata Nycz (Lubatówka) oraz Anna Turek (Sanok), 2. Barbara Milczanowska (Sanok) oraz Janina Wołoszyn (Ustrzyki Dln.), 3. Elwira Fabian (Sanok). **Kat. rysunek** – świetlica Puchatek: 1. Radosław Niemiec, 2. Dominika Siuciak, 3. Mateusz Turzański, wyróżnienia: Gabrysia Łukaszczyńska oraz Wiktor Łęczycki; Ochronka: 1. Paulina Katyńska, 2. Przemysław Wasylewicz, 3. Szymon Bryndza, 4. Paulina Katyńska, Zuzanna Frączak, Paulina Kumorek i Małgorzata Kwolek; świetlica Gagatki: 1. Ania Kostur, 2. Aleksandra Banach, 3. Magdalena Szczerba, wyróżnienia: Daniel Kustra oraz Katarzyna Gazdowicz; SP Bażanówka: 1. Magdalena Bocoń, Kamil Niemiec i Hubert Żuchowski, 2. Bartosz Twardy i Piotr Witek; ZS-5 – wyróżnienie: Monika Zych. Prace indywidualne – wyróżnienia: Zofia Kędzińska (Jedlicze), Maria Mocer, Patrycja Maciejewska, Dawid Mocer

Gwiazdy jazzu w SDK

9 grudnia, godz. 19 – filmy z muzyką Krzysztofa Komedy i Czesława Niemena – „Dwaj ludzie z szafą”, „Gdy spadają anioły”, „Sukces”, „Zderzenie”, „Aktor i błazen”. Na początek: krótki metraż – dwa filmy z muzyką Czesława Niemena, jeden Marka Piwowskiego o Niemenie, dwie etiudy Romana Polańskiego z muzyką Krzysztofa Komedy. Filmowa rozgrzewka dla jazzowej widowni, dla miłośników kina gratka.

10 XII godz. 19 Artur Dutkiewicz Trio/Jorgos Skolias – Niemen/Hendrix

11 XII godz. 19 Miśkiewicz/Majewski Quintet plays Komeda

12 XII godz. 19 Old Timers – Jazz tradycyjny

Karnet – 50 zł, wejściówki dla młodzieży – 25 zł, bilety: na jeden koncert – 20 zł, na film – 10 zł.



Old Timers to symbol i legenda polskiego jazzu tradycyjnego. Zespół założył w 1965 r. Henryk Majewski – trębacz i kompozytor, jeden z niekwestionowanych liderów jazzu polskiego w jego nurcie tradycyjnym, dixielandowym. Grupa od razu zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie „Złotej Tarki” – imprezie towarzyszącej festiwalowi Jazz Jamboree. Wynik ten powtórzyła w dwóch kolejnych latach, stając się pierwszym, jak dotąd jedynym, trzykrotnym zdobywcą tego trofeum.

Wspomnieć wypada o nagranej przez zespół muzyce do takich filmów fabularnych jak „Był Jazz”, „Vabank” czy „Seksmisja”.

Kino SDK zaprasza

„Dom zły” Wojciecha Smarzowskiego, najlepszy polski film mijającego roku, w Kinie SDK tylko dzisiaj (piątek) o godz. 21.45.

O krainie, gdzie z nieba spadają kielbaski, a burmistrz czyni z tego turystyczną atrakcję opowiada zabawna animacja dla najmłodszych widzów, zatytułowana „Klopsiki i inne zjawiska pogodowe”. Od piątku do niedzieli o godz. 17, wtorek o 17.30. „Nigdy nie mów nigdy” to film do śmiechu i do płaczu – od piątku do wtorku o 19.30.

Dla czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy po jednej podwójnej wejściówce na filmy „Klopsiki...”, „Nigdy nie mów nigdy” i na wieczór krótkiego metrażu.

Z zapachem świąt

Dziś w „Górniku” otwarta zostanie XIV Wystawa „Tradycje Świąt Bożego Narodzenia”, organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury. Udział w niej zapowiedziało ponad 80 rękodzielników z całego regionu oraz nieprzebrane zastępy... aniołów.

Bogactwu anielskich stworzeń – z bibuły, masy solnej, szklak, koronek, papieru i piórek – dorówna mnogość świątecznych kartek, bombek, haftów, koronek i stroików. Nie zabraknie szopek z drewna, papieru i filcowanej wełny, ozdób ze słomy i krepiny oraz choinek zdobionych pierniczkami. Ciekawostką tegorocznej wystawy będą kompozycje wycinane w owocach i warzywach przez Dariusza Ślusarczyka, sanockiego mistrza carvingu, który w niedzielę wprowadzi zwiedzających w tajniki tej niełatwej sztuki.

Wystawa czynna będzie do 8 grudnia włącznie w godz. 9-17. Zachęcamy do jej odwiedzenia – z pewnością będzie co oglądać i kupować! /k/

Mikrofon dla publiczności

Kończy się kolejny rok koncertów w „Szkłarni”. Przedostatnia impreza miała mocny rockowy charakter – zagrały grupy FROM AFAR, ABSYNTH i FRONTSIDE.



Grupa ABSYNTH rozgrzała muzyką i zaintrygowała wizerunkiem.

Jako pierwszy wystąpił FROM AFAR z Rzeszowa, raczej średnio wywiązuje się z roli rozgrzewacza. Co innego ABSYNTH z Tarnowskich Gór, prezentujący prawdziwy „teatr” na scenie. Muzycy grali w dziwnych strojach, a wokalista, który przed koncertem rozdawał tomiki własnej poezji, miał na sobie sutannę z koloratką. A sama muzyka? Ciekawe połączenie rocka, metalu, gotyku, a momentami nawet industrialu.

ABSYNTH przygotował grunt pod występ gwiazdy, grupy FRONTSIDE. Załoga z Sosnowca udowodniła, że nieprzypadkowo w dorobku ma już kilka płyt. Ostry i melodyjny rock porwał publiczność do zabawy. Wokalista śpiewał wraz z ludźmi, często przekazując im mikrofon. FRONTSIDE oczywiście bisował, m.in. po raz drugi grając przebież. Wspomnienia jak relikwie”. Po koncercie były autografy i wspólne zdjęcia.

(bart)

Ostatnią tegoroczną imprezą w „Szkłarni” będzie koncert charytatywny (19 grudnia), podczas którego zagrają: BUREK DOBRY PIES, STEEL VELVET, WM, DUAL COMA i PAMPALUNA. Cały dochód przeznaczony zostanie na leczenie Łukasza Zadylaka, chorego na mukowiscydozę.

Podkarpacie naftą pachnące

Górnica Barbórkę 2009 uczył Borys Łapiszczak, wydając okolicznościową pocztówkę poświęconą tej właśnie branży. A na niej same rarytasy. I co ważne, wydaną w roku 65-lecia Sanockiego Kopalnictwa Naftowego.

Niewątpliwie jednym z rarytasów jest litografia ukazująca panoramę Gorlic, a obok najważniejszy jej element: kopalnię nafty z charakterystycznym szymbem wiertniczym. Pocztówka zawiera nadruk: „Pozdrowienie z Gorlic”, a została napisana 12 listopada 1948 roku.

Oglądając drugą część pocztówki, przeniesmy się do Drohobycza, kiedyś ośrodka „gorączki naftowej”, do którego zmierzały „za chlebem” całe pielgrzymki ludzi z naszych ziem. Napis na pocztówce wykonany jest w dwóch językach: polskim i rosyjskim (Pozdrowienia z Drohobycza), a zdjęcie przedstawia piękną cerkiew Św. Trójcy oraz zebrany przed nią tłum. Na rewersie inny obrazek z Drohobycza, już bardziej współczesny. Ukazuje budynek tamtejszego Urzędu Pocztowego.

Zwróćmy jeszcze uwagę na inny mały szczegół, a jest nim pieczęć sporządzona na okoliczność jubileuszu 60-lecia Sanockiego Kopalnictwa Naftowego, przypadającego na rok 2004. Prawda, jak pięknie komponuje się z ilustracjami zamieszczonymi na pocztówce?

emes



Koncertowy rozkład jazdy

* W sobotę (5 bm.) w Klubie Pani K. zagra grupa THE CAR IS ON FIRE. To żywiołowa, postpunkowa energia, połączona z misternie skonstruowanymi melodiami i harmoniami wokalnymi. O swojej muzyce członkowie zespołu mówią: – Artystycznie jesteśmy wolni. Uważamy, że muzyka nie dzieli się na polską i zagraniczną. Jest dobra lub zła. Jesteśmy pasjonatami, dla których muzyka to coś pierwotnego, co towarzyszyło nam od początku naszego istnienia. Początek godz. 21, bilety po 10 zł.

* W przyszły piątek (11 bm.) w Klubie Kino wystąpi grupa TSA. Po znakomitym ubiegłorocznym koncercie w skansenie legenda polskiego hard rocka znów planuje porwać sanocką publiczność do wspólnego szaleństwa. Jako support zagra zespół KRUSHER. Początek o godz. 19.30, bilety po 35 zł w przedsprzedaży i przed koncertem po 40 zł. Zaprasza Agencja Koncertowa „Operis Media”. (b)

Idziemy do przodu

Rozmowa z **BOGUSŁAWEM JAWORSKIM**, burmistrzem Zagórz

* Można odnieść wrażenie, że ludzie lubią pana krytykować. Teraz narzekają głównie na to, że budowa kanalizacji Zagórz – Tarnawa Dolna miała rozpocząć się podczas wakacji, tymczasem mamy końcówkę listopada, a dalej nic się nie dzieje. – Ależ dzieje się i to dużo, choć jeszcze tego nie widać. Odnosnie rozpoczęcia prac latem: był to wariant optymistyczny. Niestety, na bieg niektórych procedur nie mamy wpływu. Najpierw wystąpiła konieczność uzupełnienia decyzji środowiskowej, co trwało około czterech miesięcy, potem jedna z dziewięciu firm startujących w przetargu



* Docierają do nas krytyczne sygnały, że znów zamknięte są skocznie w ośrodku „Zakucie”. Czytelnicy pytają też, co z planami budowy obiektu K-65? – Skocznie są w okresie przygotowania do sezonu zimowego, jak zresztą co roku o tej porze. Jesień to swego rodzaju czas przejściowy. W październiku mieliśmy mrozy – gdyby system zraszania igelitu nadal był czynny, to mógłby zostać zniszczony przez ujemne temperatury. Jeżeli chodzi o plany budowy największej skoczni, to trzeba zastanowić się, czy rzeczywiście jej potrzebujemy. Czy

miasto stać na taki wydatek w momencie, gdy trenuje raptem kilku młodych skoczków. Co innego, gdybyśmy byli w Centralnym Ośrodku Sportu, który niemal w całości pokrywa koszt takiej inwestycji. Niestety, nie mamy na to szans. W tym momencie skupiamy się na inwestycjach, które są dla nas priorytetem.

złożyła protest. Jego rozpatrzenie zabrało kolejnych kilka tygodni.

* Kto protestował, kto wygrał i kiedy ruszają prace? – Protest złożyła firma z Rzeszowa. Twierdziła, że zwycięska oferta przedsiębiorstwa Krzysztofa Machnika spod Krynicy Zdroju jest zbyt niska. Ich odwołanie odrzuciliśmy. Prace powinny ruszyć w pierwszej dekadzie grudnia i mają być zakończone do 31 sierpnia przyszłego roku. A do końca 2010 roku mamy termin rozliczenia inwestycji.

* Siedem milionów to rzeczywiście bardzo korzystna oferta jak na inwestycję pierwotnie szacowaną na 12 mln. Można by nawet rzec – zastanawiająco korzystna. Tak niskie oferty zwykle wzbudzają podejrzenie „fuszerki”... – Jak już mówiłem, sprawdzaliśmy referencje firmy. A te są bardzo dobre. Ma na koncie szereg udanych inwestycji, współpracowała m.in. ze Skanską, która przecież prowadzi nawet zlecenia zagranicnie. Atutem firmy pana Machnika jest świetny sprzęt, którym przebija konkurencję i wygrywa przetargi. Wracając do naszej inwestycji – mamy około 50 procent dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego, więc wkład własny wyniesie około 4 mln zł. Tyle powinniśmy wydać z budżetu na 27 kilometrów sieci.

* Gmina Zagórz jest słabo skanalizowana, ma wskaźnik znacznie poniżej średniej wojewódzkiej. Jaki będzie kolejny etap prac? – Nitka „Dolina - Zahutyń”, na którą właśnie zdobyliśmy 3,5 mln zł dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ponadto kończymy przygotowanie projektu dla Porąża. Potem pójdziemy w południowym kierunku gminy.

* Jak wygląda sprawa hali sportowej z basenem przy szkole w Nowym Zagórz? Nie widać żadnych zmian od czasu, gdy poprzednio pisaliśmy o tym temacie, a minęły dwa lata. – Nic się nie działo, bo nie mogliśmy zdobyć dofinansowania. Dlatego też w końcu zapadła decyzja, że dzielimy inwestycję, najpierw szukając pieniędzy na budowę hali sportowej, która szkole jest znacznie bardziej potrzebna. Niedawno udało się uzyskać 900 tys. zł z Totalizatora Sportowego, w budżecie zabezpieczyliśmy prawie 2 mln zł. Zanim wznovimy prace, trzeba będzie zmienić pewne rzeczy w projekcie, bo przez 10 lat trochę się zestarzał. Inwestycja winna ruszyć w przyszłym roku.

* Co z basenem? – Bez zmian, szukamy dofinansowania. Jeżeli po oddaniu hali do użytku okaże się, że nadal nie ma środków na jego budowę, być może zdecydujemy się na inne zagospodarowanie piętra, na którym miał powstać. Czas pokaże.

* Siedem milionów to rzeczywiście bardzo korzystna oferta jak na inwestycję pierwotnie szacowaną na 12 mln. Można by nawet rzec – zastanawiająco korzystna. Tak niskie oferty zwykle wzbudzają podejrzenie „fuszerki”... – Jak już mówiłem, sprawdzaliśmy referencje firmy. A te są bardzo dobre. Ma na koncie szereg udanych inwestycji, współpracowała m.in. ze Skanską, która przecież prowadzi nawet zlecenia zagranicnie. Atutem firmy pana Machnika jest świetny sprzęt, którym przebija konkurencję i wygrywa przetargi. Wracając do naszej inwestycji – mamy około 50 procent dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego, więc wkład własny wyniesie około 4 mln zł. Tyle powinniśmy wydać z budżetu na 27 kilometrów sieci.

* Siedem milionów to rzeczywiście bardzo korzystna oferta jak na inwestycję pierwotnie szacowaną na 12 mln. Można by nawet rzec – zastanawiająco korzystna. Tak niskie oferty zwykle wzbudzają podejrzenie „fuszerki”... – Jak już mówiłem, sprawdzaliśmy referencje firmy. A te są bardzo dobre. Ma na koncie szereg udanych inwestycji, współpracowała m.in. ze Skanską, która przecież prowadzi nawet zlecenia zagranicnie. Atutem firmy pana Machnika jest świetny sprzęt, którym przebija konkurencję i wygrywa przetargi. Wracając do naszej inwestycji – mamy około 50 procent dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego, więc wkład własny wyniesie około 4 mln zł. Tyle powinniśmy wydać z budżetu na 27 kilometrów sieci.

* Siedem milionów to rzeczywiście bardzo korzystna oferta jak na inwestycję pierwotnie szacowaną na 12 mln. Można by nawet rzec – zastanawiająco korzystna. Tak niskie oferty zwykle wzbudzają podejrzenie „fuszerki”... – Jak już mówiłem, sprawdzaliśmy referencje firmy. A te są bardzo dobre. Ma na koncie szereg udanych inwestycji, współpracowała m.in. ze Skanską, która przecież prowadzi nawet zlecenia zagranicnie. Atutem firmy pana Machnika jest świetny sprzęt, którym przebija konkurencję i wygrywa przetargi. Wracając do naszej inwestycji – mamy około 50 procent dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego, więc wkład własny wyniesie około 4 mln zł. Tyle powinniśmy wydać z budżetu na 27 kilometrów sieci.

Z niemieckim szlifem

Nader udany dla szóstki uczniów ZS-5 okazał się dwutygodniowy staż w Herdorf-Dermbach w Niemczech, zrealizowany w ramach programu „Uczenie się przez całe życie – Leonardo da Vinci”.



Projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie”.

Celem projektu „Walory kuchni niemieckiej na przykładzie landu Nadrenii Palatynatu” było poszerzenie zakresu kształcenia zawodowego w zawodzie technik technologii żywności. Młodzież poszerzyła swoją wiedzę i umiejętności o zagadnienia z gastronomii i kelnerstwa, zdobyła kompetencje w zakresie samozatrudnienia oraz posługiwanie się językiem niemieckim z uwzględnieniem słownictwa

zawodowego, zapoznała się z kulturą kraju, w którym gościła, nawiązała też ciekawe kontakty, a nawet przyjaźnie. – Młodzież wróciła ze stażu bardzo zadowolona, a swoje wrażenia przekazuje do dziś, nie kryjąc satysfakcji. Jedni przeżywali pierwszą podróż samolotem, drudzy byli pod wrażeniem stanu lokalnych dróg oraz panującego wszędzie porządku, jeszcze innych zaskoczyła życzliwość, ogromna kultura osobista oraz profesjonalizm Niemców, z którymi się stykali. To był bardzo udany staż, podczas którego nasi uczniowie wiele skorzystali – mówi Agnieszka Urban, współautorka projektu i opiekunka grupy.

/k/

Pozostaną w pamięci

Pani Renacie Winieckiej
Wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają

Zarząd i Pracownicy
Sanockiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

TYGODNIKOWY EKO-SANOK

Czym skorupka za młodu...

Edukację ekologiczną można znakomicie połączyć z zabawą. Udowodnili to organizatorzy i uczestnicy I Międzyszkolnego Turnieju Ekologicznego „Eko-Dzieciaki”, który w ubiegłym tygodniu przeprowadzono w SP-2 w ramach projektu „Eko-Sanok – zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców miasta”.

O miano najbardziej ekologicznej szkoły rywalizowały cztery sanockie podstawówki (poza SP-1), reprezentowane przez 4-osobowe drużyny, złożone z uczniów klas II i III. Uczestnicy zmagali się z zadaniami, które wymagały nie tylko znajomości zagadnień ekologicznych, ale i sprawności fizycznej. Rozwiązali krzyżówkę, rozpoznawali pojemniki, dopasowując do nich odpowiednie odpady, objaśniali znaki ekologiczne, odpowiadali na pytania testowe, układali puzzle, grali w kręgle z plastikowych butelek, zginali małe kartoniki z mleku, usiłując jak najwięcej

re przygotowały dzieci do konkursu: Barbarę Kosztolowicz (SP-3), Małgorzatę Sieradzką (SP-4), Annę Blecharczyk (SP-6) oraz Agnieszkę Wenc (SP-2).

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła SP-3, której drużynę tworzyli: Weronika Pastuszczak, Maja Musiał, Elwira Buczek i Jędrzej Mogilany. Na kolejnych miejscach uplasowały się: SP-4 (Karolina Śliwka, Zuzanna Michowicz, Jan Fedak, Nikodem Szwałt), SP-6 (Klaudia Kopiec, Patrycja Jachimowska, Robert Skotnicki, Piotr Śmierćka) oraz SP-2 (Halszka Bałton, Julia Lassota, Wiktoria Załazkowska, Weronika Zubel).



Dzieci znakomicie radziły sobie z ułożeniem puzzli, tworząc logo Eko-Sanok.

zmieścić w dużym kartonie. Podczas wykonywania turniejowych zadań uczniowie wykazali się dużą wiedzą na temat segregacji odpadów i recyklingu, a przy tym znakomicie się bawili.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwało jury w składzie: Małgorzata Kielar, Marek Marynowicz, Sylwia Kot, Piotr Kutiak, wspierane przez nauczycielki, któ-

Zwycięską drużynę uhonorowano pucharem, a laureatów indywidualnych – cennymi nagrodami ufundowanymi przez Urząd Miasta, LOP oraz gospodarzy. Turniej przygotowały i przeprowadziły: Mariola Brygidyn, Małgorzata Czaban, Agnieszka Polańska, Agnieszka Wenc i Anna Żółkiewicz (nauczycielki SP-2).

/jot/

Pomaluj swoje Przedszkole ... Debiutant liderem!

Mamy kolejnych uczestników zabawy, nowe rekordy i zmianę lidera. Czwartą tygodnia akcji to dowód na to, że wszystko jest możliwe. Do zabawy przyłączyły się kolejne jednostki: Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 4 (Sanok), Przedszkole Samorządowe w Nowotańcu oraz Przedszkole Zgromadzenia Sióstr Służebniczek im. E. Bojanowskiego w Zagórz. Sympatycy tego ostatniego zrobili to w fantastycznym stylu, przekazując w sumie ponad 6,5 tys. punktów. Na drugim miejscu plasuje się Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 2 z Sanoka – 5851 punktów, a na trzecim Niepubliczne Przedszkole w Pakoszówce (3311 punktów).

Przypomnijmy, że punkty w akcji przekazywać możemy na specjalnych kuponach dostępnych w Marketach Budowlanych Elmi do 30 stycznia 2010 roku.

Szczegółowe informacje dotyczące akcji, jak również system przyznawania punktów, oraz ad-

resy Marketów Budowlanych ELMI dostępne są na stronie www.farby.sanok.pl.

Również tam dostępny jest stan punktowy wszystkich jednostek, który aktualizowany jest z początkiem każdego tygodnia.

Coś dla pszczelarzy

„Dlaczego giną pszczoły” – to temat konferencji, która w najbliższą sobotę (5 bm.) odbędzie się w Instytucie Rolnictwa PWSZ w Sanoku. Organizatorzy serdecznie zapraszają pszczelarzy do udziału w tej ważnej debacie.

Organizatorami konferencji są: Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Pszczelarzy EKO-BIESZCZADY w Sanoku, przedstawicielstwo Fundacji HEIFER INTERNATIONAL POLAND Warszawa oraz Instytut Rolnictwa PWSZ. Konferencja odbędzie się w ramach projektu „Bieszczadzki Bartnik”. Zapraszamy!

INFORMATOR

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).

www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9-30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82

Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek – 9-18, środa – nieczynne, czwartek, piątek – 9-18, sobota – 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44.

Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., nied. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mbsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl

Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe.
dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen kryty, ogólnodostępne godziny dla klientów indywidualnych: pon. 18.10 - 19.45; wt. śr. 18.10 - 18.55, 20.00 - 20.45; czw. 17.20 - 20.45; pt. 19.00 - 20.45; sob. 10.00 - 17.00; ndz. 10.00 - 18.00;

tel. 13-465-91-55

Postój taxi tel. 013-463-03-33 – 24h

Postój taxi bagażowych
tel. 13-463-16-60

Radio TAXI tel. 196-66

Tele TAXI tel. 194-77 – 24h

San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody

oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek
4-7 XII – apteka „VIOLA”, ul. Lipińskiego 56.

7-14 XII – apteka „OMEGA”, ul. Kościuszki 22

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.

Dyżur członków MKRPA poniedziałki (16-18). Dyżur pełni: 7.12.2009 r. – Ewa Podraza

Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Nasza kochana Barbórka

Trzeba przyznać, że kochają tę swoją świętą Barbarę. Chyba nikt tak wiernie i tak pięknie nie czci co rok imienin swojej Patronki. Mowa o sanockich naftowcach, którzy w czwartek, 26 listopada obchodzili górnicze święto.



Po Barbórcie 2009 w sanockim oddziale PGNiG pozostanie piękna pamiątka w postaci odrestaurowanej kapliczki z figurą Najświętszej Maryi Panny Niepokalanego Poczęcia. Będzie strzegła górników-naftowców w ich trudnej, często niebezpiecznej pracy.

Zaczęli od poświęcenia pięknie odnowionej kapliczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanego Poczęcia, stojącej obok ich nowego budynku przy ulicy Sikorskiego. Pięknie odrestaurowaną figurę Maryi poświęcił ksiądz dziekan dr Andrzej Skiba, polecając Jej w modlitwie pracowników sanockiego oddziału PGNiG.

Przy dźwiękach orkiestry dętej górnicy przeszli do kościoła farnego, gdzie odprawiona została msza święta dziękczynna za dobry rok sanockich naftowców. Po mszy wszyscy z wielką paradą udali się do Sanockiego Domu Kultury, aby wziąć udział w uroczystym spotkaniu. Wśród obecnych znaleźli się: parlamentarzyści – Stanisław Zajac i Piotr Tomański, wicewojewoda Małgorzata Chomyc, przewodniczący rady nadzorczej PGNiG prof. Stanisław Rychlicki, wiceprezisi PGNiG – Sławomir Hinc, Mirosław Szałuba i Waldemar Wójcik, zastępca Głównego Inspektora Pracy dr Mariana Liwo, wóldarze miasta i powiatu: Wojciech Blecharczyk i Waclaw Krawczyk, szef podkarpackiej „Solidarności” Tadeusz Majchrowicz, przedstawiciele kilkunastu firm współpracujących z sanockim Oddziałem i wielu innych zacnych gości.

Ważne wyniki, rozwój i ekologia

W roli gospodarza górniczego święta wystąpił Mirosław Szałuba, dyrektor oddziału. Swoje wystąpienie, w którym dokonał podsumowania wyników roku, rozpoczął od złożenia wyrazów uznania i szacunku wielu pokoleniom ludzi ropy naftowej. Przechodząc do efektów pracy, stwierdził, że w 27 kopalniach gazowych, 9 ropnych i 13 ropno-gazowych górniczy naftowcy sanockiego oddziału wydobędą w tym roku 1 mld 750 mln m sześć. wysoko-metanowego gazu oraz 45 tys. ton ropy naftowej. W podziemnych magazynach gazu przygotowanych jest do szczytu zimowego 705 mln m sześć. tego cennego surowca.

Najlepszym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego są inwestycje we własne złoża. W pełni wykonamy zakres prac geofizycznych, realizując dwa projekty badań sejsmicznych, z którymi wiążemy duże nadzieje. Rozpoczęliśmy wiercenia czterech głębokich otworów na Przedgórzu Karpackim. Realizujemy ambitny i napięty plan inwestycyjny. Na zagospodarowanie nowych złóż, na modernizację kopalń i podziemnych magazynów gazu, na sprzęt informatyczny wydatkujemy w tym roku

ok. 240 mln zł. Przedmiotem naszej szczególnej troski jest ochrona środowiska. Wspieramy wiele ambitnych inicjatyw podejmowanych przez lokalne samorządy – powiedział dyr. Mirosław Szałuba.

Święta Barbaro, czuwaj nad nimi!

Tak długiej litanii życzeń, gratulacji i podziękowań, z jaką wystąpili zaproszeni goście, Sanok nie pamięta. To opinia uczestników barbórkowego święta. – Jest czas, żebyśmy na pracę naftowców wszyscy popatrzyli w sposób szczególny, bo to dzięki wam możemy czuć się bezpiecznie – stwierdził senator Stanisław Zajac, a poseł Piotr Tomański, którego ojciec z zawodu był naftowcem, przywołał sentymentalny obrazek ze swego dzieciństwa: – Barbórka była dla nas dniem szczególnym, gdyż wracając z niej, ojciec przynosił nam mikołajowe paczki – mówił. Dumą mógł napawać wszystkich głos dr. Mariana Liwo, zastępcy Głównego Inspektora Pracy. – Podziwiam działalność PGNiG na rzecz bezpieczeństwa pracy i gratuluję wam dokonania w tej dziedzinie – stwierdził. Wojciech Blechar-



Panowie, szpady w dłoń! Honorowe Szpady Dozoru Górniczego w rękach Bolesława Stasiowskiego (pierwszy z prawej) i Tadeusza Kozimora.

czyk, burmistrz Sanoka, w swym wystąpieniu podkreślił, jak wiele w życie miasta wnosi oddział PGNiG i jak wielkie plany wiąże z nim Sanok na przyszłość. – Być może, już niedługo, w okolicach Ronda Beksińskiego, powstanie Centrum Logistyki PGNiG, inwestycja o znaczeniu większym niż wymiar tamtej dzielnicy. Za wszystko Sanok mówi wam dziś: dziękuję! – oświadczył. Z podziękowaniami wystąpił też starosta Waclaw Krawczyk, uwzględniając w nich pomoc szpitalowi oraz patronat nad Zespołem Szkół nr 5 im. Ignacego Łukasiewicza. Nie zabrakło życzeń od wicewojewody Małgorzaty Chomyc i korespondencyjnych od poseł Elż-

biety Łukacijewskiej. Można je zamknąć w krótkich słowach: Niech was św. Barbara ma w swojej opiece!

Nie dać się konkurencji

Mirosław Szałuba, wiceprezes PGNiG, dziękował naftowcom za całoroczną pracę, w tym także za pracę na rzecz perspektyw w wydobywaniu. – Dziękuję geologom za odkrywanie złóż i horyzontów, wpisane w opracowaną strategię. To daje szansę zwiększenia zasobów, co z kolei jest warunkiem sprostania konkurencji, która nadchodzi. Życzę więc wam z okazji tego święta jak największych sukcesów odkrywczych. Nie możemy ani na chwilę tracić z pola widzenia tego spojrzenia w przyszłość – stwierdził wiceprezes.

W swoim wystąpieniu zwrócił jeszcze uwagę na ważny aspekt wizerunku firm spod znaku PGNiG. – W naszej strategii zrównoważonego rozwoju istotną rolę przywiązujemy do tego wizerunku. Chcemy jak najwięcej wnieść dla miejscowych społeczności, ale chcemy też, aby lokalne samorządy dobrze nas traktowały. Powiem tak: na Podkarpaciu mamy jak najlepsze wzajemne relacje. I niech tak będzie zawsze – życzył wszystkim.

Medale, odznaki i szable

Tradycją Barbórki jest wyróżnianie ludzi pracujących w branży odznaczeniami, mianowanie na wyższe stopnie górnicze. Tak było i tym razem, a rotacja osób przewijających się przez scenę była – jak zwykle – duża. Za wybitne zasługi na niwie pracy zawodowej dziewięciu pracowników sanockiego oddziału PGNiG Prezydent RP odznaczył złotymi i srebrnymi „Medalami za Długoletnią Służbę”. Byli to: Józef Chrzanowski, Stanisław Dubiel, Janusz Florek, Tomasz Haduch, Wojciech Kaczor, Zbigniew Król, Józef Stawarz (złote) oraz Andrzej Hawro i Jolanta Jasłowska (srebrne).

Odznaki „Za zasługi dla rozwoju PGNiG” otrzymali: Janusz Bojarczuk, Tadeusz Janocha, Waldemar Jurczak, Adam Kij, Jan Pawłowski, Józef Sieczkowski, Krystyna Zychowicz, Jan Szybist i Zbigniew Szychowski, zaś odznaki „Zasłużony dla polskiej geologii” Minister Środowiska nadał: Stanisławie Leńczowski, Markowi Pietrasiakowi i Andrzejowi Polakowi. Zarząd PGNiG nadał 23 pracownikom tytuły „Zasłużony dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa”, zaś dyrektor Oddziału PGNiG 27 pracownikom przyznał odznakę i tytuł „Zasłużony dla PGNiG w Sanoku”.

Były także stopnie Generalnego Dyrektora Górniczego nadane przez Ministra Gospodarki Zbigniewowi Królowi i Józefowi Gopierze oraz stopnie Dyrektora Górniczego, które otrzymali: Paweł Fic, Jarosław Adamczuk, Marek Hanus i Jan Szybist.

* **Po Sanoku rozeszła się wieść: rewolucja w Autosanie. Pojawił się nowy, obcy prezes, dotychczasowi, sanoccy poszli w odstawkę. Proszę to skomentować.**

– Ograniczyłbym wątek o zabarwieniu sensacyjnym. Po prostu Rada Nadzorcza spółki na swym ostatnim posiedzeniu zdecydowała o zmianach personalnych i moja skromna osoba jest jedną z nich. Dotychczasowy prezes Wiesław Wyżycki powrócił na wcześniej zajmowane stanowisko zastępcy dyrektora ds. handlowych, podobnie jak wiceprezes Andrzej Krzanowski. I to wszystko.

* **Skąd pan się pojawił w Sanoku?**

– Ostatnio byłem zastępcą dyrektora ds. projektów cywilnych w Zakładach Mechanicznych Bumar-Łabędy S.A. wcześniej pracowałem w Zakładach Mechanicznych PZL WOLA w Warszawie jako członek zarządu i dyr. techniczny, jeszcze wcześniej w zakładzie Metchem-Energo Opole jako prezes zarządu, a także w Grupie Kapitałowej Huta Stalowa Wola, gdzie zajmowałem stanowisko dyrektora operacyjnego i technicznego-produkcyjnego Zakładu Z-5. A teraz powiem krócej: od 10 lat zajmuję się restrukturyzacją zakładów, jako pracownik kontraktowy. Z zawodu jestem inżynierem-mechanikiem, absolwentem wydziału maszyn krakowskiej AGH.

znaczy, że nie mogą one być jeszcze lepsze i doskonalsze.

* **Czyli stawka na jakość?**

– Zdecydowanie tak. Służby kontroli jakości zaczną się bardziej liczyć i dostaną do ręki oręż, który pomoże im egzekwować wyższą jakość. Mam jednak świadomość, że jakość nie robi się z dnia na dzień. Do jakości trzeba stale dążyć i nigdy nie być usatysfakcjonowanym z jej poziomem.

* **Minęły już czasy, że Autosan produkował tylko autobusy. Dziś, aby fabryka żyła, trzeba dywersyfikować produkcję, szukać różnych zamówień. A może jednak lepszym rozwiązaniem byłoby specjalizowanie się w jednej dziedzinie?**

– Nic podobnego. Produkcja na potrzeby wojska czy współpraca w dziedzinie produkcji pojazdów szynowych znakomicie mogą uzupełniać ofertę produkcyjną Autosanu. I to robią. Jeśli coś jeszcze można w nią tchnąć, to jest to współpraca z Hutą Stalowa Wola i z Bumarem, o co szybko będę chciał zadbać.

* **Nie wiem, czy pan już wie, ale przedtem roku, a także pierwszy kwartał to dla Autosanu od lat czas „na przeżycie”. Musi tak być?**

– Owszem, wiem. Przetargi na sprzedaż autobusów rozpoczynają się dopiero od II kwartału i z tego głównie to wynika.

Naprawię AUTOSAN

Ze ZDZISŁAWEM KACZMARCZYKIEM, pełniącym (od piątku, 27 listopada) obowiązki prezesa zarządu AUTOSANU S.A. rozmawia Marian Struś.



* **I będzie pan uzdrawiał Autosan...**

– Będę kierował procesem jego restrukturyzacji, pełniąc równocześnie obowiązki prezesa zarządu. Od nowego roku dotrze do Sanoka osoba, która obejmie funkcję prezesa i wspólnie będziemy działać na rzecz Autosanu. Nowy prezes jest z wykształcenia ekonomistą i pochodzi z Katowic.

* **Czy już pan wie, co trzeba zmienić w sanockiej fabryce?**

– Owszem, strukturę organizacyjną. Jest to mocno zachwiana struktura, która nie służy fabryce. Poza tym, zmienić się musi organizacja pracy, a wraz z nią cały schemat organizacyjny.

* **Co złego stało się w Autosanie, że tak trudno mu się podźwignąć?**

– Na pewno źle się stało, że zakład wypadł z produkcji autobusów do komunikacji miejskiej. Wykorzystała ten moment konkurencja, mocno wchodząc na ten rynek. Teraz musimy się z nią zmierzyć, powalczyć o jego odzyskanie. I do tego się przygotowujemy. Już w 2010 roku zaprezentujemy nowego niskopodłogowego „mieszczucha”, który stanie w szranki z konkurencją.

* **Czy receptą dla Autosanu nie jest postawienie na eksport autobusów?**

– Mogłoby nią być, ale to musi być całkiem inne podejście. Nie jest wielką sztuką sprzedać za granicę pojedyncze autobusy, sztuką jest natomiast zapewnić stały, duży kontrakt, a wraz z nim dobry serwis i części zamienne. Tego nie zrobimy sami. To musi zrobić jakaś centrala handlu zagranicznego np. Bumar Sp. z o.o. i takie kontakty spróbujemy uruchomić.

* **Jak pan ocenia jakość autobusów „made in Sanok”? Podobają się panu?**

– To nieważne, czy mnie się podobają, one mają się podobać potencjalnym klientom. Moim zdaniem, są to wyroby dobrej klasy. Jeśli na wybredny rynek szwedzki sprzedaliśmy ostatnio 140 sanockich autobusów, jeśli one tam jeżdżą, to nie jest źle. Oczywiście to wcale nie

Chcąc złagodzić ciężki I kwartał, trzeba mieć jak największe zamówienia na inne wyroby, a także trzeba budować więcej korpusów autobusowych, opierając się na przewidywanych zamówieniach głównych odbiorców. I to będziemy ćwiczyć.

* **Czy wiadomo, jak zapowiada się rok 2010?**

– Po części tak. Jest to rok wyborczy, więc zamówień na autobusy powinno być więcej niż w innych latach. Musimy się więc dobrze przygotować, aby optymalnie to wykorzystać.

* **Ma pan za sobą trzy dni pracy w Autosanie. Czy spotkał się z czymś, co pana szczególnie zaskoczyło? Czy podjął pan jakąś spektakularną decyzję?**

– Owszem. Zaskoczyło mnie, iż w fabryce, w której każde miejsce pracy jest tak cenne, transport wewnętrzny zlecony jest obcej firmie. To jakiś nonsens – pomyślałem – i natychmiast kazałem wypowiedzieć umowę, okres wypowiedzenia jest 6-miesięczny. Mamy czas na zorganizowanie ekonomicznego wewnątrzwydziałowego transportu.

* **Czy widzi pan jasną perspektywę dla Autosanu?**

– Widzę zielone światło w tunelu. Gdybym go nie widział, nie podjąłbym wyzwania, bo tak tę pracę traktuję. Nie potrafiłbym tylko pracować, muszę mieć tego efekty. I mam.

* **Jakim pan jest człowiekiem?**

– Bardzo konsekwentnym. Nie istnieją dla mnie żadne układy, znajomości czy przywileje, żadna polityka. Liczy się wyłącznie fachowość i oddanie dla firmy. Jestem wychowany w twardych realiach i cenię sobie wiedzę, pracowitość i dążność do celu.

* **Skoro wszedł pan w branżę motoryzacyjną, proszę powiedzieć, czym pan jeździ?**

– Citroenem C5 i nie chciałbym go zamienić na żaden inny samochód. Jest przede wszystkim bardzo wygodny i ergonomiczny, co przy stosunkowo długim czasie spędzonym za kółkiem, liczy się ogromnie.

– Hohoho! – zaśmiał się donośnym głosem święty Mikołaj i po raz kolejny, jak co roku o tej porze, strzelił z czarodziejskiego bata, aż iskry rozświetliły noc, a magiczny pył zaczął spowijać Ziemię. – Nooo, jak tam? Czy wszystkie dzieci już śpią? A czy wszystkie były grzeczne? Wiozę prezentyyyy! Hohoho!

– Nie wierzę własnym oczom! Dziecko woli znaleźć w bucie pieniądze? Przecież jak świat światem dzieci uwielbiają prezenty, a pieniędzmi zajmują się dorośli! Przez chwilę zastanawiał się, co powinien zrobić. Ale tylko przez chwilę – zanim dotarło do niego, że przecież i tak nie ma żadnych pieniędzy! Szybko wrzucił więc list z powrotem do torby i wyjął następny.

– Co to za przebierańcy? Dlaczego starsza dzieci? – myślał gorączkowo Mikołaj, nic nie rozumiejąc. – Przecież wiadomo, że Mikołaj nie powinien się pokazywać! A może oni idą do dzieci, które były niegrzeczne? Za karę? – Te, do których ja idę, na pewno nie uciekną. Jak zobaczą tego laptopa, którego mam dla nich w worku... – zaśmiał się drugi z nich.

w tej samej chwili zawrócił z drogi. Widząc go w domu o tak wczesnej porze, Śnieżynka zrobiła wielkie oczy. – Mikołaju! Co się stało? Dlaczego nie rozdajesz prezentów??? Czemu wróciłeś? Przecież dzieci na ciebie czekają! – Nie, nie, i jeszcze raz nie! – zawsze miły staruszek wydawał się być naprawdę zły.

– Nie wiem – Mikołajowi głos zaczął się tępać. – Ale TYM dzieciom wcale nie jestem... potrzeebnyyyyyy. – I tu rozryczał się jak jego własny renifer, gdy zbyt długo musiał czekać na mrozie podczas rozdawania prezentów. – Buuuuuuu!!! Śnieżynka naprawdę nie mogła uwierzyć w to, co widziała. Ten dobroduszny, śmiejący się grom-

i przyszło mu do głowy, że w zasadzie jeszcze nikt, oprócz Śnieżynki, nie wiedział, co wczoraj postanowił w sprawie prezentów. Więc kto wie? Zarzucił czerwony kubrak, nasunął na głowę mikołajową czapę, bo mróz szczyptał w nos i uszy, i poszedł wyjąć list. Oto co przeczytał: Kochany Mikołaju! Czekałam na Ciebie do północy, ale w końcu zasnęłam. Kiedy wstałam dziś rano i zobaczyłam, że nie wzięłaś ciasteczek, które dla Ciebie upiekłam razem z mamą i że pod drzwiami leżą też – tak jak je zostawiłam – jabłuszka dla Twoich reniferów, myślałam, że to może dlatego, bo byłam niegrzeczna i nie chciałam słuchać mamy. Ale potem, w szkole, okazało się, że inne dzieci też nie dostały żadnych prezentów. Więc bardzo się zmartwiłam, że coś Ci się stało. Proszę, napisz mi, czy jesteś cały i zdrowy? I czy jeszcze kiedyś nas odwiedzisz? Nie chcę, żeby mój tatuś musiał się za Ciebie przebierać jak tata mojego kolegi. Ale on musi, bo Grzesiek w Ciebie nie wierzy i ciągle o tym wszystkim mówi. Z całego serca życzę Ci zdrowia i Twoim reniferom też.



List do świętego Mikołaja

Renifery nabierały rozpędu, by przemierzać przestworza, Mikołaj tymczasem sięgnął po torbę z listami. Pamięć miał już nie najlepszą, więc woził je teraz ze sobą. – Prrrrrr! – zatrzymał sanie, żeby odczytać list, który właśnie wyjął z wielkiej torby. – Zaraz, zaraz... Przeczytajmy, o co prosi mnie to dziecko? Pe-eS-Pe??? Co to takiego? Nie mam pojęcia! Może to znaczy... Pełna Sakwa Podarków? Albo... Pośpieszne Sanie Podrózne? A może to... hmm... Pudełko Skarbów Przeszkolnych? Zastanawiał się dłuższą chwilę, drapiąc się po głowie, aż mu się czapka przekrzywiła, ale nic nie wymyślił. – Może zostawię to sobie na koniec. Na razie szkoda czasu. Jeszcze tyle dzieci czeka na swoją kolej! – to mówiąc, wyciągnął kolejny list. – Kochany Mikołaju! Daj mi dużo pieniędzy. Nie chcę, żebyś kupował mi prezent, sam sobie kupię. Pozdrawiam.

– Kochany Mikołaju! Musisz mi udowodnić, że istniejesz, bo przestałem w ciebie wierzyć. Przynieś mi więc... – Co??? – Mikołaj o mało nie spadł z sań. – Takiego listu nie dostałem jeszcze nigdy w życiu! Jak tak dalej pójdzie, to wrócę do domu z workiem pełnym nikomu niepotrzebnych prezentów. To się dopiero Śnieżynka zdzwi! Nagle jego uwagę przyciągnął jakiś gwar dobiegający z ulicy, ponad którą pomału przesuwały się sanie. Święty Mikołaj spojrział i przetaił oczy, po czym jeszcze raz spojrział... ale dalej widział to samo: ulicą szło trzech... Mikołajów! Takich jak on sam! A każdy niósł na plecach wielki worek pełen prezentów. – Nie lubię tej roboty! – mówił właśnie jeden z nich. – Dzieciaki się mnie boją, płaczą, uciekają... Pomyślałby kto – przed Mikołajem!

– Mnie wynajęli, bo podobno wyglądam całkiem jak prawdziwy – pochwalił się trzeci, z dumą prezentując doczepioną brodę z białej waty. – Ale te dzieciaki to teraz takie podejrzliwe... Niektóre i tak wcale nie wierzą, że jestem Mikołajem, wyobrażacie sobie? Prawdziwy święty Mikołaj patrzył na to, wciąż próbując zrozumieć. I nagle... – Zawracamy! – krzyknął tubalnym głosem do swoich reniferów. Zastanawiacie się, co go ugryzło? Czy postanowił tak dlatego, że jego sanie były już bardzo stare i skrzybiały na wirach, a worki na podarunki mocno się poprzecierały, tak że nieraz prezenty wpadały przez pomyłkę nie do tych kominów, co trzeba? Chyba nie... Otóż święty Mikołaj, choć ciężko było mu się do tego przyznać nawet przed sobą, poczuł się nagle bardzo, ale to bardzo stary. I kiedy tak się poczuł,

– Cooooo??? – Sam nie wiem, na co one czekają. Może na jakichś przebierańców, ale z pewnością nie na mnie i moje prezenty! Śnieżynce oczy prawie wyszły z orbit: – To... jakiś żart? Tak? Postanowiłeś zrobić jakiegoś psikuska? – Otóż to wcale nie żart, Śnieżynko. Skończyłem z tym! Raz na zawsze! Mikołaja nie będzie! Nigdy więcej! – Nigdy więcej? – powtórzyła zdumiona, nie wierząc własnym uszom. – Kiedyś dzieci cieszyły się z każdego prezentu. A teraz? Czytałaś te listy? Nawet nie rozumiem, czego ode mnie chcą. I pomyśleć, że dawno dawno temu sam to rozdawanie prezentów wymyśliłem! Może to nawet moja wina, że dzieci stały się takie... takie... eeech! Sam nie wiem, jakie... – Chcesz powiedzieć, że kiedyś były całkiem inne?

kim głosem, stary jak świat, kochany dziadziś, postanowił zniknąć? I co teraz będzie się działo w tę magiczną grudniową noc? NIC? – Idę spać! – usłyszała jeszcze, gdy Mikołaj, pociągając nosem, zamknął za sobą drzwi swojej sypialni. – Naprawdę nie żartowałeś! Co teraz będzie? Odpowiedziało jej głośnie chrapanie. Następnego dnia staruszek nie umiał znaleźć sobie miejsca. Kręcił się po domu, wiercił w fotelu, chodził od okna do okna, niby to udając, że sprawdza, czy pada śnieg... i bardzo źle mu było, kiedy myślał o tym, co wydarzyło się wczorajszego wieczora. Nagle na przysypianej czapami śniegu ogrodowej ścieżce zauważył listonosza wrzucającego list do – naprawdę wyjątkowo wielkiej – mikołajowej skrzynki pocztowej. – A to co? Czyżby jakieś nowe zamówienia? Już??? – pomyślał

Ada – Ciasteczka? Dla mnie? Jeszcze żadne dziecko nie upiekło dla mnie ciasteczek! I jabłuszka dla reniferów??? – najprawdziwsze łyżki wzruszenia zakręciły się w oczach staruszka i strasznie zrobiło mu się wstyd, że wczoraj... że wczoraj... – Stchórzyłem? Przestraszyłem się, że nikomu nie jestem potrzebny? Ze dzieciom niepotrzebna już żadna magia? Nawet nie czekał do wieczora. Jeszcze raz załadował na sanie wielki mikołajowy wór z prezentami i strzelił z bata, rozsiewając wokół ziemi magiczny pył. Mikołaj znów rozwoził prezenty! W biały dzień! W „Wiadomościach” podali, że niesamowite zjawisko, które można było w ciągu dnia obserwować na niebie, to było UFO. Inni mówili, że do Ziemi zbliżył się rój meteoroidów. Jeszcze inni, że niebo rozświetliła wyjątkowo piękna zorza polarna. Ale Ada i mnóstwo innych dzieci, które wciąż wierzyły w świętego Mikołaja, wiedziały, że to on i jego zaprzęg właśnie okrążył Ziemię. Ba! Przecież one go WIDZIAŁY! Jak to mawiają dorośli? Wiara czyni cuda? – Hohohooooo! Anna Strzelcka

Sprintem przez sesję

Zwołana na ubiegły czwartek sesja Rady Miasta przejdzie do historii jako jedna z najkrótszych. Miejscy rajcowie pozaprotestowali chyba swym kolegom z powiatu i sprężyli się tak skutecznie, że do realizacji 33-punktowego porządku obrad wystarczyło im zaledwie 3,5 godziny. Nie było długich dysput, choć emocji i wycieczek osobistych tradycyjnie nie brakowało.

Obrady zdominowały – uchwalane jak zawsze pod koniec roku – nowe stawki podatków i opłat lokalnych. W temat wprowadził skarbnik Kazimierz Kot, który podkreślił, że dochody z nich stanowią ponad 20 procent dochodów miasta, co stanowi o ich randze. Zaproponował, aby podnieść je o 1 procent, co jest poprawką kosmetyczną wobec stawek maksymalnych. – Aby osiągnąć maksimum w przypadku podatku od nieruchomości, moglibyśmy podnieść je o 8 procent, a w przypadku podatku od środków transportowych nawet o 20-40 procent – zaakcentował. W skali roku podwyżki zasilą kasę miasta o ok. 200 tys. zł (od nieruchomości) oraz ok. 40 tys. zł (od środków transp.).

Niczym przez kalkę
Na pierwszy ogień poszły roczne stawki podatku od nieruchomości. Po pozytywnej opinii komisji finansowej przegłosowano je 12 głosami „za”. Przeciw było 5 radnych: R. Babiak, T.Chomiszczak, W.Pruchnicki, M.Skoczyńska, R. Karackowski, wstrzymał się A. Chrobak. Tym samym od stycznia za 1m² gruntów związanych z dział. gosp. podatnicy zapłacą 0,72 zł, od budynków mieszkalnych – 0,60 zł, a związ. z dział. gosp. – 19,30 zł. Dla porównania w Jaśle stawki te wyniosą odpowiednio: 0,73 zł, 0,50 zł oraz 18,92 zł, w Krośnie zaś kształtują się dziś na poziomie: 0,74 zł, 0,65 zł oraz 18,50 zł (podwyżki w planie).

Uchwała dotycząca stawek podatku od środków transportowych przeszła w identycznym stosunku głosów. Dla przykładu (szczegółowe tabele zostaną opublikowane w jednym z najbliższych „TS”) od pojazdów ciężarowych o masie 3,5-5,5 tony zapłacimy 598 zł, do 9 ton – 810 zł, do 12 ton – 958 zł. W Jaśle będzie to odpowiednio: 684 zł, 1164 zł oraz 1404 zł, a w Krośnie wynosi obecnie: 554 zł, 801 zł oraz 907 zł.

Wujek dobry, ale...
Znacznie więcej emocji wywołał temat opłaty od psów, która wzrosła z 52 do 54 zł (dochód do budżetu 7 tys. zł). – To symboliczny zysk, a nasza stawka stanowi zaledwie 50 procent maksymalnej – argumentował skarbnik. Maria Skoczyńska postulowała, aby owe 7 tys. zł przeznaczyć na zakup karmy i kojców dla bezdomnych psów kierowanych do SPGK. Burmistrz Wojciech Blecharczyk wyjaśnił, że ustawa

zabrania tworzenia nieformalnych ostoi zwierząt. – Są propozycje, abyśmy doposażyli mieszkańców w torbki i kałowniki, itp. Można to zrobić, ale w porozumieniu ze spółdzielniemi mieszkaniowymi. Wojciech Pruchnicki opowiedział się przeciwko systemowemu podnoszeniu podatków, co skontrolował Piotr Lewandowski, podkreślając, że są to dochody miasta. W sukurs ruszył skarbnik: – Nie bądźmy dobrymi wujkami. Te pieniądze są potrzebne budżetowi. – Jeśli tak zależy panu na budżecie, to nie trzeba było zapraszać „Omegi” – ripostował W.Pruchnicki. 15 głosami „za” radni podnieśli opłatę od psów do 54 zł. Przeciw był W.Pruchnicki, a wstrzymał się H. Tymoczko oraz M. Skoczyńska. Dla porównania: w Jaśle opłata ta wyniesie od stycznia 55 zł od pierwszego psa oraz 60 zł od każdego następnego, w Krośnie zaś pozostaje na niezmienionym poziomie od 2008 roku w wysokości 45 zł.

Gdzie Rzym, gdzie Krym
Burzliwą dyskusję wywołał temat cen wody i ścieków oraz dopłat do nich. Jacek Gomułka przypomniał, że od stycznia wejdą w życie nowe taryfy, które dla gospodarstw domowych wynosić będą 3,78 zł za 1m³ wody (wzrost o 10,2%) oraz 4,03 za 1m³ ścieków (wzrost o 6,9%). Zaproponował, aby dopłaty zwiększyć o 1 grosz, ustalając je na poziomie 0,34 zł oraz 0,53 zł.

W kółko Macieju
W dyskusji stwierdzono, że: jedyną szansą jest restrukturyzacja sieci SPGK (M. Skoczyńska), taryfa oparta została o rzeczywiste koszty, a ceny będą szły w górę (P. Lewandowski), należy zmienić system dopłat – nie dla wszystkich, a najbardziej potrzebujących (W. Pruchnicki i R. Karackowski). Maciej Bluj dodał: – Znalezienie modelu vivendi sprawiedliwego podziału jest niemożliwe, ponieważ w polskiej mentalności leży kombinatorstwo. Oburzyło to W. Pruchnickiego: – Pan Bluj obraża uczucia Polaków! Nie jesteśmy narodem złodziei i oszustów. W odpowiedzi radny Bluj wyraził zdziwienie, że radny będący rzecznikiem konsu-

mentów nie zna kombinatorów. Rozbuchane emocje wyciszyła Beata Wróbel: – Sprawa zróżnicowania dopłat była dyskutowana wielokrotnie. Niestety, nie ma takiej możliwości ustawowej.

Za miedzą – bez dopłat
W głosowaniu radni niemal jednomyślnie opowiedzieli się za podniesieniem dopłat do wody i ścieków do proponowanej wysokości 0,34 zł oraz 0, 53 zł. Wstrzymał się jedynie A. Chrobak. Dla porównania: mieszkańcy Jasła od stycznia będą płacić za 1m³ wody 3,06 zł (do tej pory 2,20), a za 1m³ ścieków – 3,02 zł (dotychczas – 3,05!). Jedynie dopłaty w wysokości 0,15 zł/m² dotyczą wód opadowych z powierzchni zanieczyszczonych i obejmują zarówno mieszkańców, jak i podmioty gospodarcze. W Krośnie obowiązujące do końca roku ceny wody i ścieków dla gospodarstw domowych wynoszą odpowiednio: 2,83 zł oraz 3,50 zł. Nie udało się nam uzyskać informacji, o ile wzrosną od stycznia. Co ważne: miasto od 2008 roku nie stosuje żadnych dopłat.

Joanna Kozimor
O pozostałej części obrad w następnym „TS”.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 50,73 m², w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 63 m², w Sanoku, przy ul. Kościuszki, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 62,30 m², w Sanoku, osiedle Błonie, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 48,50 m², w Sanoku, osiedle Wójtowstwo, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 49,90 m², po kapitalnym remoncie, przy ul. Jana Pawła II, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Lub zamienię mieszkanie 36,80 m², w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie M-4 (parter), po kapitalnym remoncie, na osiedlu Słowackiego, tel. 661-92-43-60.
- ★ Mieszkanie 48,3 m², po remoncie, nowe okna, niski czynsz, dobra cena, na Wójtostwie, tel. 605-24-36-60.
- ★ Mieszkanie 37,5 m², przy ul. Kopernika, tel. 606-45-35-18.
- ★ Mieszkanie 63 m² (parter), przy ul. Stróżowskiej, tel. 604-44-98-07.
- ★ Mieszkanie 36,5 m², po remoncie, w Sanoku + garaż, tel. 669-27-99-93.
- ★ Mieszkanie 48 m², przy ul. Cegielnianej, tel. 13-464-76-43 lub 501-92-33-13.

- ★ Mieszkanie 48,40 m² (I piętro), osiedle Błonie, tel. 605-85-27-56.
- ★ Mieszkanie 58 m² lub zamienię na 2-pokojowe, tel. 694-51-72-09.
- ★ Mieszkanie 33 m², przy ul. Szopena, tel. 519-39-40-12.
- ★ Mieszkanie własnościowe 30 m², przy ul. Stróżowskiej (I piętro), nowe okna, dobra cena, tel. 604-54-89-05 (od 16-20).
- ★ Dom murowany po remoncie z działką 5,91 a w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Dom murowany z działką 41 a, okolice Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Dom murowany z działką 7,09 a, w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Dom murowany z działką 8,09 a, w Sanoku, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Dom murowany 100 m², piętrowy, Wójtowstwo, cena 375.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Budynek mieszkalny, w Prusieku, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97 – BWiON.
- ★ Lub wynajmę lokal 60 m², przy ul. Jagiellońskiej, tel. 604-44-98-07.
- ★ Budynek parterowy, murowany ok. 50 m² na działalność gospodarczą, przy ul. Jana Pawła II (handel, mała gastronomia), tel. 13-463-56-03.
- ★ Garaż, kanał 3 fazy, przy ul. Sadowej, cena 22.000 zł, tel. 609-60-51-09 (po 15).
- ★ Działkę budowlaną 15 a, w Czerteżu, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.

- ★ Działkę budowlaną 6,76 a, w Sanoku przy ul. 1000-lecia, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.
- ★ Działki budowlane uzbrojone, w Sanoku, tel. 13-494-05-47.
- ★ Działki budowlane 11 a, aktualne pozwolenie, atrakcyjne położenie, Bukowsko, tel. 13-464-72-12.
- ★ Działkę budowlaną 86 a, położoną w Łączkach k. Leska, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97 – BWiON
- ★ Nieruchomość niezabudowaną 9,33 a, w Bukowcu, cena 50.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Działkę budowlaną 11 a, w Olchowcach, cena 90.000 zł, koszty pośrednictwa pokrywa sprzedający, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkania komfortowe, umeblowane, w Sanoku, oferta dla biznesmenów, tel. 697-40-01-31.
- ★ Mieszkanie 50 m², od I 2010 r., na dłuższy okres, tel. 603-95-11-47 (po godzinie 16).
- ★ Pokój 2-osobowy z używalnością kuchni, tel. 697-57-00-33.

- ★ Samodzielne mieszkanie w osobnym budynku, tel. 726-43-65-98.
- ★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. 13-463-31-57 lub 600-36-72-23.
- ★ Pokój dla studentów, tel. 13-463-01-28.
- ★ Lokal handlowy 71 m², przy ul. Jagiellońskiej 66, tel. 668-03-41-89.
- ★ Lokal ok. 12 m² (II piętro), przy ul. Kościuszki, tel. 697-59-99-28.
- ★ Powierzchnie magazynowe, handlowe, biurowe, w Sanoku przy ul. Kolejowej, tel. 13-494-01-28 lub 606-76-13-97 – BWiON
- ★ Lokal biurowy, w centrum, tel. 600-04-51-29.
- ★ Lokal, tel. 605-44-51-03.
- ★ Lokal handlowy ok. 60 m², przy ul. Lipińskiego, tel. 13-463-65-17 (po 20).
- ★ Garaż blaszak, tel. 781-13-82-93.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Garażu przy ul. Sadowej, tel. 697-98-03-34 lub 691-52-37-26.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Stemple budowlane 200 szt., cena 6 zł/szt. oraz 3 kubiki deski calówki, dł. 400-500 cm, deska leżakowana w tunelu powietrznym, 3-letnia, cena 750 zł/kubik, tel. 500-05-02-50.

- ★ Pustak porotherm, wymiary: 24 x 24 x 44 – 500 szt., tel. 500-05-02-50.
- ★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.
- ★ Łóżko szwedzkie z możliwością regulowania położenia głowy i nóg za pomocą pilota, cena 700 zł, tel. 13-463-01-54.
- ★ Piec centralnego ogrzewania przystosowany do palenia drewnem, tanio, tel. 607-04-06-33.
- ★ Gitare; pompę wtryskową C-330; szafki metalowe; mini cyrkularkę; silnik jednofazowy 1,1 kW; szafę zabytkową oraz działkę rolną 65 a, tel. 502-57-30-24.
- ★ Yorki – szczenięta, tel. 698-90-93-12.

★★★★★

- ★ Oddam gruz, tel. 668-30-52-86.

Kupię

- ★ Kożę średnią lub dużą, bez rogów, tel. 13-463-73-88.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma zatrudni panów i panie z II grupą do pracy w sklepie z odzieżą używaną na terenie Sanoka, tel. 664-03-72-86 lub 600-81-19-76.

KONRAD MILCZANOWSKI
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STARYCH KLIENTÓW

- ★ Panią ze znajomością zagadnień kadrowo-płacowych, za dobrym wynagrodzeniem, tel. 502-75-35-40 (po 18).
- ★ Fryzjerkę damsko-męską, bardzo dobre wynagrodzenie, tel. 13-464-19-17.
- ★ Fryzjerkę, tel. 667-75-63-62.
- ★ Rencistę do montażu rolet, tel. 600-29-72-10.

Poszukuję pracy

- ★ Zaopiekuję się starszą osobą, tel. 609-33-72-27.
- ★ Podejmę się sprzątania, prasowania i mycia okien, w Sanoku i okolicy, tel. 793-77-19-72.

Korepetycje

- ★ Angielski do matury, tel. 50 60 80 353.
- ★ Angielski, tel. 601-25-75-42.
- ★ Matematyka – wszystkie poziomy, tel. 509-46-62-64, 13-463-14-32.
- ★ Historia, WOS, tel. 511-43-92-25.
- ★ Włoski, hiszpański, tel. 601-25-75-42.
- ★ Język niemiecki, tel. 601-23-93-76.
- ★ Język niemiecki, tel. 602-19-67-92.
- ★ Język niemiecki, tel. 793-19-79-78.

KARCZMA
SANOK-RYNEK
Przyjmujemy zamówienia na potrawy wigilijne.
Organizujemy imprezy świąteczne
(luz, bonasz, uszka, pierogi, itp.)
tel./fax: 13-464-67-00
www.karczmasanok.pl

OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY

Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

Układanie płytek, remonty, schody z granitu i posadzki
tel. 606 499 492

PROFESJONALNA OBSŁUGA WESEL – 100 zł/osobę, IMPREZ U KLIENTA
WYPOŻYCZALNIA ZASTAWY STOŁOWEJ
tel. 721-610-054, 600-574-030

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

Terapia pedagogiczna – problemy adaptacyjne, edukacyjne, wychowawcze
tel. 504-981-772

DREMA-PLUS
Meble kuchenne i pokojowe
został przeniesiony
z ul. Kolejowej (dawny „Flisak”) na ul. Jagiellońską 44 (obok Telekomunikacji)
tel. 13-46-303-56

KONRAD MILCZANOWSKI
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Korcza 10
tel. 013-464-40-25 kom. 0501 708 520

Restauracja „Sanlux”
zaprasza na wyjątkowy pełen niespodzianek
Bal Sylwestrowy
przy muzyce zespołu „Gama”
w cenie 320 zł – para
Rezerwacje oraz informacje
tel. 13-464-04-44

DYŻURY W RADZIE MIASTA
7 grudnia (poniedziałek) dyżur pełni wiceprzewodniczący **Tomasz Dańczyszyn** godz. 16-17
10 grudnia (czwartek) pokój nr 33 dyżur pełni radny **Józef Krynicki** w godz. 17-18

DYŻURY W RADZIE POWIATU
4 grudnia (piątek) pokój nr 40 dyżur pełni przewodniczący **Waldemar Szybiak** w godz. 12-14
7 grudnia (poniedziałek) pokój nr 40 dyżur pełni radny **Krzysztof Such** w godz. 15.30-16.30

Koło Gospodyń Wiejskich w Prusieku organizuje
BAL SYLWESTROWY
w sali Domu Ludowego w Prusieku.
Serwujemy dania gorące i zimne oraz napoje.
Bawimy się przy dźwiękach zespołu „Mitex” za 220 zł od pary.
Początek balu o godzinie 19.
Kontakt: 13-467-53-47, 13-467-54-08.

„BETA”
BIURO TŁUMACZEŃ, USŁUGI EDUKACYJNE
• Tłumaczenia uwierzytelnione (przysięgłe) – j. francuski
• Tłumaczenia zwykłe – j. angielski, francuski, niemiecki, rosyjski,
• Nauka języka francuskiego – wszystkie poziomy
tel. 605 251 157, 13 464 76 60

WIGILIA
Smaczna i niedroga z „Galicją”
tel. 13-464-79-33
Restauracja „Galicja”
Biała Góra 1a
Dowóz do klienta

ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH
GRUDNIOWE SUPER PROMOCJE!
Rewir
SANOK, LIPIŃSKIEGO 73
tel. 13 464 22 22

WYSOKIE RABATY
Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”
OKNA DRZWI z PVC i ALU
PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pałku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Usługi budowlano - remontowe **KOMA**
Budujemy od podstaw pod klucz
• Docieplenia budynków (siding)
• Szpachlowanie i malowanie ścian
• Adaptacja poddaszy
• Ogrodzenia z klinkieru
tel. 660 664 219

MOSKITIERY
produkcja – montaż
MULTI S.J.
ul. II Armii Wojska Polskiego 40,
Sanok – Dąbrówka, tel./fax: 13-463-50-44

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, ceny konkurencyjne,
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.
Sanok, ul. Dąbrowska 1a, tel./fax: 13 464 40 76, 464 40 76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl
Materiały elektryczne jak również skład drzewny - tarcicy budowlanej
• sprzedaż • konfekcjonowanie według zamówienia
Dostawa do klienta
Zapraszamy!!! Codziennie: 7-17, Soboty: 7-13

Rolety { Materiałowe
Rzeczymskie (nowość)

Żaluzje { Pionowe
Poziome

Folie { Matowe
Lustrzane

Moskitiery

KARO ul. Jagiellońska 48
tel. 13-464-19-12
kom. 600-297-210

ŚWIAT MEBLI
II Armii WP. 40, tel. 13 464-06-91

PROMOCJA
Krzeseła tapicerowane od 80 zł

DOWÓZ GRATIS!

**STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH**

**MEBLE
TAPICEROWANE**

**Zabudowy wnęk
Garderoby**
STANLEY LIBELLA
tel. 0601 162 756

Otwarte: od pon. do pt.: 8-18 sob. 8-14
ul. II Armii WP 31, 38-500 Sanok
tel. 13-463-32-15

MEBLODOM

• PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
• CIĘCIE PŁYTY NA WYMIAR
• PŁYTY MEBLOWE
• BLATY ROBOCZE
• AKCESORIA MEBLOWE

KALENDARZE
2010

PLANSZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE,
BANKIERY, FOLDERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI,
PIECZATKI, STRONY INTERNETOWE

SANOK, JESIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716
E-MAIL: BIURO@GFX.SANOK.PL WWW.GFX.SANOK.PL

DRZWI Z DREWNA

zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazuzy”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiar-dowóz-montaż

NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

tel. 13-463-29-91
Sanok, ul. II Armii WP 40
czynne od 8 do 17

CISAN

**HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW
MEBLOWYCH**

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
**CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCW, ABS,
STENDOTRON - usługowo dla stolarzy**

SYSTEMY SEVROLLA i STANLEYA
- do drzwi przesuwanych - ceny producenta

Płyty OSB, meblowe, sklejki
NAJTANIEJ W SANOKU
OSB - cięcie i dowóz gratis

**Centrum szkolenia
kierowców**

„WAREX”
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

**Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00**

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
**cena kursu:
KRYZYSOWA**

Europejski
Fundusz
Leasingowy

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
W SANOKU

PROMOCJA

**DO KOŃCA ROKU
LEASING 0 %
NA WYBRANE
MODELE
SAMOCHODÓW!!!**

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66
fax: 013-464-22-68

Zarząd Powiatu w Sanoku
**ogłasza III przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokalu mieszkalnego
w budynku nr 241, położonym w Komańczy.**

Lokal mieszkalny Nr 7 znajduje się na poddaszu budynku wielomieszkalniowego Nr 241, położonego w Komańczy gm. Komańcza, o powierzchni użytkowej 33,81 m², obejmujący:

- pokój,
- przedpokój,
- kuchnię,
- łazienkę,
- garderobę

wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice) o powierzchni 3,90 m², objęty księgą wieczystą KW Nr KS1S/00071372/6. Z lokalem związany jest udział wynoszący 3771/47017 w częściach wspólnych budynku i w prawie własności działek Nr 273/3 i Nr 276/4 o łącznej pow. 0,3662 ha, objętych księgą wieczystą KW Nr KS1S/00071370/2.

**III przetarg odbędzie się w dniu 08 stycznia 2010 r.
o godz. 9 w siedzibie Starostwa Powiatowego
w Sanoku ul. Kościuszki 36 pokój 22.**

Cena wywoławcza: 30.265,00 zł
Wadium: 3.100,00 zł

Wadium należy wnieść w pieniądzu, na konto Powiatu Sanockiego Nr 81 8642 0002 2001 0065 8201 0002 prowadzone w Podkarpackim Banku Spółdzielczym w Sanoku w terminie do dnia 04 stycznia 2010 r. z dopiskiem „lokal w Komańczy”

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na ww. konto. Brak środków pieniężnych na podanym powyżej koncie w ustalonym terminie uznaje się jako niewpłacenie wadium. Dowód wpłacenia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może być mniejsze niż 310,00 zł (słownie: trzysta dziesięć złotych).

O miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości lokalowej, osoba ustalona jako nabywca, zostanie zawiadomiona najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości lokalowej nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanych w zawiadomieniu, Zarząd Powiatu w Sanoku może odstąpić od jej zawarcia, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

I przetarg zakończony wynikiem negatywnym przeprowadzono w dniu 24 czerwca 2009 r. w budynku Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36.

II przetarg zakończony wynikiem negatywnym przeprowadzono w dniu 13 października 2009 r. w budynku Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36.

Z uzasadnionej przyczyny Zarząd Powiatu w Sanoku może odwołać ogłoszony przetarg.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku ul. Kościuszki 36, pokój 24 (telefon: 13-465-76-12) lub na stronie internetowej www.bip.powiat-sanok.pl

OGŁOSZENIE
**Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku**

informuje, że posiada do sprzedaży rury stalowe Ø 1900 mm z demontażu komina o łącznej długości 41,4 m. Rury te są w odcinkach:

- 1 szt. o długości 8,0 m.b. • 2 szt. o długości 10,70 m.b.
- 1 szt. o długości 12,0 m.b.

Ww. rury znajdują się na Zakładzie Ciepłowniczym w Sanoku, przy ul. Kiczury 10.
Informacji udziela P. Tomasz Orłowski tel. 13-464-79-21.

KALENDARZE
firmowe i nadruki, kartki świąteczne

**PLANSZE
REKLAMOWE**
druk, grawerowanie, ciecic, wycia

Lipńskiego 113
tel. 13 4642020
www.lintech.biz

**KOMPLEKSOWE
UBEZPIECZENIA**
w wiodących Towarzystwach
ubezpieczeniowych
(Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).

ZAPRASZAMY DO BIURA!
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
(Poniedziałek - piątek, godz. 8:30 - 16:30)
Biuro czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8:30 - 16:30.
Telefon: 013-4643333.

Drodzy Czytelnicy!
**Informujemy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”
czynne jest:**

- **poniedziałek: 8.00-16.30**
- **wtorek-czwartek: 8.00-16.00**
- **piątek: 8.00-15.30**

tel. 013-464-02-21

**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Sanoku**

zaprasza do składania ofert na wykonanie robót:

- remontowo-budowlanych (drobne prace remontowe przygotowawcze, roboty malarskie)
- Zakład Sanok, termin wykonania: 1.02.2010 r. – 30.04.2010 r.
- Zakład Bryndzarski w Rymanowie, termin wykonania: 1.04.2010 r. – 30.04.2010 r.
- Punkty Skupu Mleka, termin wykonania: 1.05.2010 r. – 30.10.2010 r.

- instalacyjnych w zakresie instalacji elektrycznych
- instalacji sanitarnych planowanych do wykonania w roku 2010

Oferta ma zawierać stawkę roboczo-godzinny netto (brutto) z podaniem wszystkich kosztów i innych składników cenotwórczych. (Wyceny, kosztorysy zgodnie z obowiązującymi cenikami w budownictwie).

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni lub pocztą na adres: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Przemyska 22.

Zakres Prac remontowych i instalacyjnych zostanie podany dla Firmy lub Firm, które wygrają przetarg. **Oferty należy składać do 31.12.2009 r. Rozpatrzenie ofert do 31.01.2010 r.**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 13-465-36-51.

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Sanoku ul. Sienkiewicza 1**

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym na najem:

- Lokali:
 - lokal w budynku przy ul. Traugutta 11 - I piętro - pow. 60,39 m²
 - lokal w budynku przy ul. Traugutta 11 - I piętro - pow. 28,77 m²
 - lokal w budynku przy ul. Staszica 18 - I piętro - pow. 17,35 m²
- Branża handlowo-usługowo-biurowa.
- Cena wywoławcza najmu i wysokość wadium wynosi:
 - 13,00 zł za m²/m-c + 22% VAT - wadium 1 500,00 zł
 - 12,40 zł za m²/m-c + 22% VAT - wadium 700,00 zł
 - 9,60 zł za m²/m-c + 22% VAT - wadium 500,00 zł
- Cena wywoławcza najmu nie obejmuje opłat komunalnych i podatków.
- Wadium należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 10.12.2009 r. do godz. 10.
- Przetarg odbędzie się w dniu 10.12.2009 r. o godz. 11 w biurze ZGZM SSM, ul. Traugutta 9.**
- Lokale można oglądać w dni robocze w porozumieniu z adm. os. Traugutta I, II – tel. 13 46 46 085, w godz. od 9-11.
- SSM zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- Szczegółowe warunki przetargu określone są w regulaminie, który jest do wglądu w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 oraz w Zakładzie Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi SSM Sanok, ul. Traugutta 9.

Zarząd Powiatu w Sanoku

informuje, że w okresie od 30 listopada 2009 r. do 21 grudnia 2009 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, zostanie wywieszony wykaz nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych do dzierżawy na cele rolnicze dotychczasowym dzierżawcom, w drodze bezprzetargowej – na okres dwóch lat. Wykaz obejmuje część działki Nr 773/11 położonej w Sanoku obr. Wójtowstwo, użytkowanej rolniczo.

Zarząd Powiatu w Sanoku

informuje, że w okresie od 1 grudnia 2009 r. do 22 grudnia 2009 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, zostanie wywieszony wykaz nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych do oddania w najem dotychczasowemu najemcy w drodze bezprzetargowej. Wykaz obejmuje działkę Nr 3/4 o pow. 0,3639 ha położoną w Prusieku gm. Sanok przeznaczoną na składowanie materiałów niezbędnych do remontu, budowy i modernizacji dróg publicznych.

**PROGRAM POMOCY OFIAROM
WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH**

BEZPŁATNE PORADY – „PRO PUBLICO BONO”

adw. Wilusz Grzegorz, ul. Podgórze 2	tel. 13-464-25-07
adw. Wołczański Artur, ul. Mickiewicza 5	tel. 13-464-18-70
adw. Wójcik Gerard, ul. Kościuszki 31	tel. 13-463-20-13
adw. Lewek Antoni, ul. Sienkiewicza 8	tel. 13-464-19-16
adw. Litwin Krzysztof, ul. Modrzewskiego 6	tel. 13-464-23-50
r.p. Litwin Krystyna, ul. Modrzewskiego 6	tel. 13-464-23-51
adw. Olszewski Grzegorz, ul. Sienkiewicza 2	tel. 13-464-19-20
adw. Podstawski Andrzej, ul. 3 Maja 23	tel. 13-464-02-15
adw. Rodkiewicz Ryszard, ul. Mickiewicza 5	tel. 13-464-18-70
adw. Śnieżek Adam, ul. Jagiellońska 4	tel. 13-464-69-36
adw. Śnieżek Joanna, ul. Jagiellońska 4	tel. 13-464-69-36

Przełamany impas SKT

Tenisści stołowi SKT wreszcie się odblokowali, zdobywając pierwsze punkty. Najpierw był remis z Gryfkiem Dębica, a ostatnio zwycięstwo nad Reg-Benzem Mielec. Oba wyniki udało się osiągnąć dzięki dobrej grze w końcówkach spotkań.

Sezon rozpoczął się falstartem, od czterech porażek, więc było nerwowo. Zresztą w meczu z Gyfkiem nic nie zapowiadało przełamania. Przy stanie 6:9 goście mieli bowiem „piłkę meczową”, a Zbigniew Wajda miał walczyć z liderem rywali, niepokonanym dotąd Pawłem Włodyką. Grający trener SKT pokazał jednak klasę, zwyciężając 3:1. I tchnął wiarę w drużynę – kolejny punkt zdobył junior Radosław Tomkiewicz, a remis przypieczętował rezerwowi Paweł Lorenc.

Wyjazdowy pojedynek w Mielcu też długo się nie układał. W pewnym momencie gospodarze prowadzili już 6:3, w myślach zapewne księgując punkty. Finisz ping-pongistów SKT był jednak imponujący – z ostatnich 8 pojedynków wygrali aż 7, odnosząc pierwsze zwycięstwo w sezonie. Wreszcie na miarę

SKT SP3 Sanok – GRYFEK I Dębica 9:9; Wajda 3,5; Nastyn 2; Tomkiewicz 1,5; Gołda 1, Lorenc 1. **Reg-Benz Mielec – SKT SP3 Sanok 7:10;** Gołda i Nastyn po 3,5; Wajda 3. Tabela: 1. Strzelec II Fryszak (12); 9. SKT (4, 41:56).



Trener Zbigniew Wajda poprowadził drużynę SKT do zdobycia pierwszych punktów w sezonie.

oczekiwań wypadł Szymon Gołda, a do formy wraca Mariusz Nastyn (zdobyli po 3,5 pkt).

z trudniejszymi przeciwnikami, a teraz powinno być już lepiej. Pokazaliśmy, że mamy potencjał i zaczynamy marsz w górę tabeli – powiedział Marian Nowak, prezes SKT.

Z Rzeszowa na tarczy

Siatkarki Sanoczanki powtórzyły wynik z inauguracji sezonu, znów przegrywając 0:3 w Rzeszowie, tym razem z AZS UR. Niestety, po meczu wyraźnie gorszym niż z Bolesławem.

Trener Ryszard Karaczkowski przyznał, że był to najłagodniejszy z trzech dotychczasowych pojedynków jego zawodniczek. Przede wszystkim psuły mnóstwo zagrywek, zwłaszcza w dwóch

pierwszych setach. Walkę zdołały nawiązać dopiero w ostatniej partii. Być może udało by się jeszcze odwrócić losy meczu, jednak w połowie tej odsony kontuzji doznała Aleksandra Drabik,

opuszczając plac gry. Bez niej w składzie Sanoczanka pogubiła się w końcówce seta.

AZS UR Rzeszów – Sanoczanka PBS Bank Sanok 3:0 (14, 17, 21). Tabela III ligi: 1. Bolesław Rzeszów (9, 9:0); 4. Sanoczanka (2, 3:8).

Hokej

Juniorzy: **Ciarko KH Sanok – Naprzód Janów 1-4 (0-1, 1-1, 0-2);** D. Hućko. **Ciarko KH Sanok – Naprzód Janów 3-4 pd. (2-1, 1-0, 0-2; 0-1);** Marczak, Ciepły, Piotr Szarek. Młodzicy: **Ciarko KH Sanok – Cracovia Kraków 12-6 (5-0, 4-1, 3-3);** Sawicki 5, R. Mielniczek, Bielec, Bar, P. Szłaga, Suhecki, Kornecki, Guła. **Ciarko KH Sanok – MHK Sabinov 3-4 (1-1, 1-2, 1-1);** R. Mielniczek 2, Naparło. Żacy: **Ciarko KH Sanok – MHK Sabinov 1-8 (0-1, 0-3, 1-4);** Dąbrowski. Żacy młodsi: **Ciarko KH Sanok – Śnieżka Dębica 5-1 (1-0, 3-1, 1-0);** Dereń 3, Oberc, Burnat.

Siatkówka

Juniorzy: **Błękitni Ropczyce – TSV Mansard Sanok 3:0 (18, 21, 18).** Tabela gr. II: 1. Resovia Rzeszów (16); 5. TSV (9, 9:22). Kadetki: **Stal Mielec – Sanoczanka PBS Bank Sanok 2:3 (-13, 16, -22, 10, -12).** Tabela gr. A: 1. MKS V LO I Rzeszów (4); 5. Sanoczanka (3, 3:5). Kadeci: **TSV Mansard Sanok – MOSiR Jasto 3:0 (16, 20, 16), TSV Mansard Sanok – Resovia I Rzeszów 1:3 (-18, 20, -18, -13).** Tabela gr. A: 1. Resovia II (4); 3. TSV (3, 4:3).



Gdy okazało się, że Sebastian Czyż (po lewej) uznany został za pokonanego, publiczność głośnymi gwizdami skwitowała sędziowski werdykt.

Gościnne występy pięściarzy

Trzech bokserów Ringu zasililo drużynę Wisłoka Rzeszów w lidze międzyokręgowej. Pokazali się z dobrej strony, mimo porażki 6:14 z Gwarkiem Łęczna.

Z naszych pięściarzy wygrał tylko Stanisław Gibadło, odnosząc jednogłośnie zwycięstwo. Borys Rogaliński i Sebastian Czyż doznali porażek, jednak po bardzo zaciętych pojedynkach, których werdykty nie podobały się publiczności. Dotyczyło to zwłaszcza Czyży, walczącego z Dariuszem Tudrujkiem, brązowym medalistą Młodzieżowych Mistrzostw Polski.

Wprawdzie pierwszą rundę przegrał, ale potem przejął inicjatywę. W ostatnim starciu rywal był nawet liczony, jednak nie wystarczyło to do zwycięstwa. Ostatecznie Czyż przegrał 1:2.

Nowe „życiówki” Biegi

Maciej Biega nadal poprawia swoje rekordy. Podczas zawodów kontrolnych w Calgary panczenista Górnika pobił „życiówki” na 1000 i 1500 metrów.

Kanadyjski tor uważany jest za jeden z najszybszych na świecie, jednak trudno było przypuszczać, że Biega uzyska aż tak wyraźny progres. Zwłaszcza na 1,5 km, bo wynik 1.50,20 (dający 6. miejsce w zawodach) jest lepszy od jego poprzedniego rekordu aż o 1,71 sekundy. Na kilometr (12. lokata) też miał wyraźny postęp – czas 1.11,55 to „urwane” 0,7 sek. Jedynie na dystansie 500 m zawodnikowi Górnika nie powiodło się – dopiero 32. pozycja z czasem 36,71.

Planowane na najbliższy weekend tradycyjne „Zawody Barbórkowe”, będące III rundą Pucharu Polski, przesunięto o tydzień. Powodem jest brak lodu na torze „Błonie”, spowodowany zbyt wysokimi temperaturami.

Ustrzyki zdobyte!

Nasi pływacy odegrali główne role w I Międzynarodowych Mistrzostwach Ustrzyk Dolnych, wygrywając większość wyścigów. Klasyfikację drużynową zdominował Międzyszkolny Klub Sportowy, 3. miejsce zajęła Iskra.

Do Ustrzyk pojechała mocna reprezentacja Sanoka, licząca ponad 60 osób. Rywalizacja na tamtejszym basenie toczyła się z udziałem 11 klubów. W najmłodszej grupie wiekowej (rocznik 2000 i młodsi) były wyścigi na 25 i 50 metrów, starsi pływali tylko dłuższy dystans. Większość naszych zawodniczek i zawodników poprawiała rekordy życiowe.

W młodszych kategoriach rządził MKS (głównie dzieci z SP1 i G1), czyli wychowankowie Czesława Babiarza. Po dwa wyścigi wygrali: Gabriela Kikta, Sylwia Lechoszest, Jędrzej Babiarz i Oskar Głód, a po jednym: Maria Mocer, Wiktor Kabala, Elwira Lipka, Jakub Kotula, Katarzyna Krawczyk i Monika Pająk. Było też sporo srebrnych i brązowych medali.



Marysia Mocer w akcji.

W starszych grupach świetnie radzili sobie reprezentanci Iskry, działającej przy II Liceum Ogólnokształcącym. Podopieczni Pawła Skiby zanotowali 8 zwycięstw. Dwukrotnie na najwyższym podium stawali Paulina Babiarz, Dagmara Głód i Piotr Skubiński, a po jednym razie Aleksandra Wyrzykowska i Rafał Jaklik. Tu także sporo było innych medali.

Korzeniowski na podium

Wędkarze zakończyli sezon. Ostatnim startem był XIII Memoriał Jerzego Skrehoty – finałowe zawody muchowego Grand Prix okręgu. Maciej Korzeniowski z koła nr 1 skutecznie zaatakował miejsce na podium.



Maciej Korzeniowski rzutem na taśmę wywalczył nie tylko miejsce na podium GP, ale i w pierwszej kadrcie okręgu.

To był dobry start naszych zawodników, aż siedmiu znalazło się w dziesiątce. Miejsce 3. zajął Robert Woźny, łowiąc 7 lipieni, 4. Korzeniowski (6 ryb), 6. Piotr Sołtysik, 7. Ryszard Cieślak, 8. Bogdan Lisiewski, 9. Piotr Chybiło, 10. Dariusz Maciuba (po 5 sztuk). To oczywiście głównie wędkarze „jedynki”, tylko Sołtysik i Maciuba są z koła nr 2. Puchar za największą rybę zdobył Cieślak. Startowało prawie 40 osób.

Zawody na Sanie w Postolowie zdecydowanie wygrał Piotr Konieczny z Rymanowa, pieczętując zwycięstwo w klasyfikacji łącznej. Dobry start w ostatnich zawodach dał Korzeniowskiemu awans na 3. pozycję (168 pkt) i miejsce w kadrcie okręgu na przyszły sezon. Miejsce 4. zajął Lisiewski (164), 6. Janusz Jędrzejczyk z koła nr 1 (156), 7. Maciuba (152), 8. Chybiło (149). Sklasyfikowano 52 wędkarzy.

SHLPN, XI kolejka.

Trans-Gaz Karchery – Agenda 2000 3-3 (1-2); Zacharski, G. Piotrowski, K. Piotrowski – Lorenc, Fabian, Adamski. **Transbud – Media Market 4-3 (1-3);** Kowalczyk 3, Kaltyński – Pęcak, Małek, Tarnolicki. **Dom-Elbo – Kings-Horn 4-8 (3-6);** K. Malik 2, Sabat, samobójcza – Mogilany 3, J. Sieradzki i Dobosz po 2, Koczera. **FC Wisbud – HTP Brzozów 2-7 (0-2);** Steliga, Łuczycy – Damian Barański 3, Mehmedovic i Dariusz Barański po 2. **Handlowcy – Geo-Eko 5-16 (1-10);** Ziemiński 2, K. Jastrzębski, M. Jastrzębski, Bernat – Kuzio 6, Florek 4, Błażowski i Matuszewski po 2, Pastuszek, Dąbrowiecki. **Multi Okna – Magistrat 5-9 (2-5);** Pałysz i Bentkowski po 2, Szewczyk – Biłas 3, Śnieżek i Popowicz po 2, Płoucha, Zagórda. **NZO Dar-Med – Harnaś-Błonie 4-8 (3-3);** Zacharski 3, Skalko – Świder 5, Kłodowski, Kowalewicz, Folta.

SLU, X kolejka.

El-Bud – esanok.pl 8-7 (6-3); T. Dorotniak 3, Hydzik 2, Polański, Graboń, Sobkowicz – P. Dorotniak 3, Dąbrowski i Wojdyła po 2. **Faher Automatyka – InterQ 4-7 (3-3);** Leś 2, Vogel, Mołoń – Janik i Ciepły po 2, Wolanin, Brejta, Zadyłak. **Wulkanex – Czeski Team 1-7 (0-2);** Pasierbowicz – Mirosław Cybuch 3, Marczak 2, D. Stabryła, Marcin Cybuch. **Galileo Komputery – Iwonczanka 3-5 (2-1);** Wołoszczak 2, Gładysz – Tolcz 2, Tyłko, Folta, Polański. **Cleanstar24 – Energy&Electric Systems 2-8 (1-6);** Kamas 2 – Kobylarski 5, D. Popek, G. Popek, Padiasek.

SPORT SZKOLNY

„Brazy” lekkoatletek z G4

Szkoły podstawowe i gimnazja są już po finałach wojewódzkich lekkoatletyki. Dorobek Sanoka to 3 brązowe medale, wszystkie zdobyte przez zawodniczkę Gimnazjum nr 4.

Podczas zawodów w Mielcu 3. miejsca zajęły: Angelika Faka w skoku w dal (4,77 metra) i Klaudia Kołodyńska w pchnięciu kulą (9,79 m) oraz sztafeta 4x100 m, którą wraz z wymienionymi tworzyły: Martyna Bieleń i Martyna Adamiak. Brąz wywalczyły z czasem 55,51. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej najbliższa podium była Karolina Warchałowska z SP4 – miejsce 4. w biegu na 60 m.

W ramach Licealiady rozegrano I rzut Ligi LA. Pięć naszych dziewczyn uzyskało awans do przyszłorocznych finałów wojewódzkich. W rywalizacji chłopców 8. miejsce wywalczyło II LO (1115 pkt), 11. było ZS2 (1083), a 18. ZS3 (1056). Natomiast wśród dziewcząt 6. lokata przypadła ekipie II LO (1106), a 13. I LO (1027).

Mistrza pokaz siły

Potwierdziła klasę broniąca tytułu mistrza Polski drużyna unihokeistów z Gimnazjum nr 1. Pierwsze dwa turnieje sezonu wygrali z kompletami punktów, tracąc tylko po jednej bramce.

„Jedynka” była gospodarzem zawodów powiatowych, które gościnnie rozegrano w Szkole Podstawowej nr 1. Startowało 10 drużyn, więc rywalizację rozpoczęły w dwóch grupach eliminacyjnych. W półfinałach G1 rozgromiło 6-0 Niebieszczy, a G4 wygrało 3-1 z G2. Miejsce 3. zdobyła „Trójka”, pokonując 3-0 Niebieszczy. W finale „Jedynka” nie dała szans „Czwórce”, wynik 5-0 nie wymaga komentarza.

Dwie najlepsze drużyny awansowały do półfinału wojewódzkiego w Bukowsku, gdzie 5 zespołów grało „każdy z każdym”. Prowadzeni przez Piotra Zagórskiego unihokeiści z G1 znów nie dali rywalom szans, pewnie sięgając po zwycięstwo. „Jedynka” pokonała kolejno: 4-1 Iskrzynię, 1-0 G4, 3-0 G3 Krosno i 4-0 Humniska. Mimo porażki awans uzyskała też „Czwórka”, w pozostałych spotkaniach notując wygrane 1-0 z Krosnem i 3-0 z Humniskami oraz remis 0-0 z Iskrzynią. Finał wojewódzki rozegrany zostanie w lutym.

Podwójny awans „Czwórki”

W hali G4 rozegrano miejskie zawody Gimnazjady w koszykówce. Choć gospodarze nie dominowali, to jako jedyni w obydwu kategoriach uzyskali awans do „powiatów”

W turniejach startowały zaledwie po 3 drużyny, więc tylko ostatnie miejsce nie dawało awansu. Bardziej zacięta była rywalizacja dziewcząt, wszystkie drużyny wygrały po meczu (wyniki: G4 – G1 12-17, G1 – G3 12-14, G4 – G3 14-8). Ostatecznie 1. miejsce zajęło G1, wyprzedzając G4 i G3. Dla odmiany zmagania chłopców toczyły się pod dyktando „Trójki”, która wygrała obydwa mecze: 23-19 z „Czwórką” i 36-17 z „Jedynką”. Miejsce 2. zajęła ekipa G4, dzięki zwycięstwu 31-28 z G1. „Powiaty” rozegrane zostaną w najbliższych dniach.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

FIO **Gwiazdkowy Turniej Futsalu**

Rozgrywki dla chłopców w wieku 11-12 lat

5 grudnia – SP 1 w Sanoku, 6 grudnia – ZS 3 w Sanoku

19 grudnia – SP w Niebieszczy

Działanie współfinansowanie ze środków Programu Operacyjnego „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich” Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Która twarz jest tą prawdziwą?

Rozbili KTH, stoczyli zwycięski bój ze Stoczniovcem, odnieśli „zwycięstwo kontrolowane” z Toruniem, a następnie opuścili skrzydła i dali się ogrzać Unii. Która z tych drużyn jest tą prawdziwą? Ta waleczna z pojedynku ze Stoczną czy ta uległa z Unią?

CIARKO KH SANOK – TKH NESTA TORUŃ 3-0 (2-0, 1-0, 0-0)

1-0 Ćwikła – Cacho – Kaljuste (5, w podwójnej przewadze), 2-0 Kostecki – Mermer – Rapała (8), 3-0 Strzyżowski – Połączarz (33, w przewadze).

Mądrze rozegrali pojedynek z TKH sanoczan. Nie pozwolili przyjeźdnym na harce pod własną bramką, cały czas kontrolując sytuację. W ataku też byli groźniejsi od przeciwnika i tylko postawie bramkarza Michała Plaskiewicza goście mogą zawdzięczać „tylko” trzy bramkową porażkę. Mecz nie był wielkim widowiskiem, chociaż tr-

ner TKH Tomasz Rutkowski stwierdził coś innego, mówiąc: – Było to szybkie, stojące na wysokim poziomie spotkanie, w którym sanoczanie wygrali w pełni zasłużenie. Wygrali, gdyż poczynili znaczne postępy. Oceniając w ten sposób wykazał się dużą dyplomacją, gdyż niełatwo jest wytłumaczyć się z przegranej do zera w Sanoku.

Inna rzecz, że torunianie wystąpili w tym meczu bez trzech zawodników ze swego podstawowego składu. My odnotujmy jedynie, że był to jeden z niewielu meczów, w którym nie punktowali Słowacy. A mogli i powinni, czego jednym z dowodów był niewykorzystany przez Martina Vozdeckyego w 56. min rzut karny.



TKH Toruń, osłabiony brakiem trzech czołowych zawodników, nie potrafił dotrzymać kroku mądrze grającym w tym meczu sanoczansom. Nikt nawet nie pamięta, kiedy to ostatni raz udało się im wygrać do zera.

Liderzy na wstecznym

LIGI SANOCKIE. Futsal rozpoczął pierwszą rundę rozgrywek, unihokey rozpoczął drugą. Jest wspólny mianownik – kryzys niedawnych liderów. Media Market przegrały trzeci mecz z rzędu, Faher Automatyka doznał drugiej porażki. I dobrze, bo to tylko napędza rywalizację.

Na pewno sensacją jest to, co zdarzyło się w Sanockiej Halowej Lidze Piłki Nożnej „Ekoball”. W meczu z Transbudem „Medialni” byli zdecydowanym faworytem, tymczasem przegrali mimo pełnego składu, wzmocnienia byłym stalowcem Witoldem Tarnolickim i dwubramkowego prowadzenia do przerwy. W drugiej połowie nie strzelili jednak bramki, zaś rywale „ukłuli” trzykrotnie. Bohaterami Transbudu byli: Sylwester Kowalczyk (3 trafienia) i Paweł Kalitryński, zdobywca decydującego gola.

W XI kolejce niespodzianek było więcej. Przede wszystkim wygrana Magistratu z broniącymi tytułu Multi Oknami. Wystarczyło kilka minut, by po zabójczych kontrach „Urzędniczy” prowadzili aż 5-0! Potem pewnie kontrolowali przebieg gry, do końca utrzymując bezpieczną przewagę. Punkty stracił też prowadzący w tabeli Trans-Gaz, a bliska zwycięstwa nad liderem była Agenda 2000. „Czarne koszule” remis uratowały tuż przed końcem po голу Krzysztofa Piotrowskiego.

Pozostałe mecze planowo. Jedyń dwucyfrowkę zanotowało Geo-Eko, gromiąc Handlowców. Znow błysną junior Stali Mateusz Kuzio, zdobywca 6 goli. Identyczne zwycięstwa odnieśli Kingsi i Harnasie, pokonując Dom-Ekbo i Dar-Med. Więcej



Jak widać na załączonym obrazku, ostatnie wydarzenia w SHLPN to istny „czeski film”. Drużyny z czołówki grają, jakby nie wiedziały, gdzie jest piłka, tymczasem inni widzą ją coraz wyraźniej, atakując z dalszych pozycji. I bardzo dobrze, bo zyskuje na tym atrakcyjność rozgrywek.

spodziewano się po pojedynku Wisbudu z HTP, jednak Brzozów nie dał szans beniaminkowi, wygrywając różnicą 5 bramek.

Sytuacja w tabeli jest bardzo ciekawa. Mimo remisu, Tras-Gaz umocnił pozycję lidera, zapewniając sobie awans do grupy A. Cztery kolejne drużyny mają po 22 punkty, a cztery następne nadal zachowują szansę na bezpośredni awans do grupy walczącej o medale (choć szanse Agendy 2000 wydają się czysto teoretyczne).

W Sanockiej Lidze Unihokeya „Blast Floorball” też były zaskakujące wyniki. Po porażce z Iwonizanką prowadzący w ta-

beli Faher znow przegrał, tym razem z InterQ. O sukcesie „Komputerowców” zdecydowała skuteczna końcówka, gdy zdobyli decydujące bramki. Lider spadł na

2. miejsce, ustępując pola drużynie Enezy&Electric Systems, która pewnie pokonała Cleanstar23. Aż 5 goli dla zwycięzców zdobył Michał Kobylarski.

Kolejną niespodzianką była wygrana El-Budu z esanok.pl – jedyną bramką, po niezwykle zaciętym meczu. Iwonizanka, podbudowana niedawnym zwycięstwem nad Faherem, znow zdobyła komplet punktów, tym razem kosztem Galileo Komputery. W meczu „na dzień” tabeli Czeski Team okazał się zdecydowanie lepszy od Wulkanexu, wygrywając różnicą aż 6 goli.

(bart)
Wyniki na str. 11

Na huśtawce

Nie taki miał być mecz prawdy z Unią. Kibice, którzy w liczbie 2,5 tysiąca wypełnili „Arenę” nie kryli rozczarowania. – Liczyliśmy, że zagrają tak jak ze Stoczną – mówili rozżaleni.

CIARKO KH – AKSAM UNIA OŚWIĘCIM 1-4 (0-1, 0-2, 1-1)

0-1 Wojtarowicz – Jakubik – Klisiak (6, w przewadze), 0-2 Bucek – Stachura (30), 0-3 Adamus – Obstarczyk (34), 0-4 Adamus – Bibrzycki (45), 1-4 Ćwikła – Vozdecky (60).



Marek Strzyżowski (nr 80) walczył zaciekle jak lew, ale to było za mało na mocną, zespołowo grającą Unię. Wkrótce przyjdzie czas na rewanż

Kibice oczekiwali na wielki mecz. Stąd tegoroczny rekord na trybunach, zamykający się liczbą ok. 2.400 osób. Tymczasem od początku do końca dobrze grała tylko jedna drużyna, niestety, była to Unia. Ładne, zespołowe akcje, pressing na całym lodowisku oraz duża szybkość gości jakby obezwładniły gospodarzy. W 6. min, po bezsensownej karze Bogusława Rapały, unicy potrzebowali 29 sekund, aby objąć prowadzenie. Potem, po kilku szkolnych błędach obrońców, mogli dorzucić jeszcze 2-3 gole, ale – na szczęście – Łukasz Janiec bronił dobrze.

W II tercji obraz gry nie uległ zmianie. Nadal na taflę dominowali hokeiści Unii, dokumentując

to dwoma kolejnymi golami. Reakcją na pierwsze gwizdy z trybun było kilka akcji sanoczan, w których pokazali, że w tym dniu nie tylko nie potrafią się skutecznie bronić, ale także trafiać do bramki przeciwnika. Dwie z nich: sam na sam Roberta Kosteckiego i jedna Martina Vozdeckyego zakończyły się niepowodzeniem.

Trzecią tercję Petr Tabacek rozpoczął od poprzeczki, po czym Mateusz Adamus zaskoczył Jańca strzałem w krótki róg i to była bramka obciążająca konto sanockiego bramkarza. Przegrywając 4-0 sanoczan próbowali poprawić niekorzystny wynik, ale Kaupo Kaljuste trafił w słupek, Vozdecky po raz wtóry nie wyko-

rzystał sam na sam, po czym również zdołał umieścić krążka w pustej bramce. Z kolei Pawłowi Połączarzowi krążek sprzed nosa sprzątnął bramkarz Unii. W 59:38 sek Marcinowi Ćwikłowi udało się strzelić honorową bramkę i był to gol na ostodę meczu. Jeśli to był rzeczywisty „mecz prawdy”, jak go wcześniej nazwano, to jest to smutna prawda. Unia bowiem za imponowała podejściem do gry, walką i umiejętnościami. To był zespół o klasę lepszy od naszego, zdecydowanie poza naszym zasięgiem. Nie dziwiota, że poproszony o ocenę spotkania trener Lubomir Rohacik stwierdził krótko: nie mam co komentować!

Marian Struś

Powiedzieli po meczu:



MARCIN ĆWIKŁA, kapitan drużyny: – Nie szło. Chciało się jeździć, a nogi stały. Po trzech ciężkich meczach, w których graliśmy trzema piątkami, przyszło osłabienie. Ale nie załamujemy się. Przed nami jeszcze dwadzieścia meczów, trzeba się koncentrować, a nie załamywać.



ROBERT KOSTECKI, napastnik: – Stabo zagraliśmy. Unia pokazała się z lepszej strony. Zabrakło nam szybkości, nie było ciągu na bramkę przeciwnika. Za mało stwarzaliśmy sytuacji, a te, które stworzyliśmy, nie potrafiliśmy kończyć bramkami. Sam miałem 2, 3 takie okazje i nic nie weszło. Gramy dalej. Przed nami cztery wyjazdowe mecze, będziemy walczyć, zapewniam.

Uzupełnienia czy wzmocnienia?

W drużynie CIARKO KH zaszyły kolejne zmiany: pojawił się nowy obrońca słowacki Tomas Valecko, inny obrońca – grający ostatnio w Polsce Bytom – Sebastian Owczarek oraz napastnik z Nowego Targu Przemysław Leśnicki. Kibice zastanawiają się: czy pozyskani zawodnicy będą wzmocnieniem drużyny czy tylko uzupełnieniem składu? Zdania są podzielone.

Wzmocnieniem z pewnością będzie 24-letni Tomas Valecko, którego sanoccy kibice znają z końcówki minionego sezonu. W barwach Ciarko KH rozegrał 13 spotkań, zdobywając 3 gole i zaliczając 5 asyst. W obecnym sezonie Tomas występował w barwach ligowego HK Trebisov. W 20 spotkaniach strzelił 5 bramek i zaliczył 16 asyst, co przyniosło mu tytuł najproduktywniejszego obrońcy I ligi słowackiej. Powinien być dużym wzmocnieniem sanockiego zespołu. Szkoda tylko, że nie będzie uzupełnieniem wątych szeregów defensywy Ciarko KH, gdyż jego przybycie wiązać się będzie z opuszczeniem drużyny przez Mirosława Sekaka.

Wzmocnieniem, a nie tylko uzupełnieniem składu, będzie natomiast kontrakt na grę w Sa-

stwach Świata do lat 18 w Austrii. W ostatnich kilku latach kontuzja kolana uniemożliwiła mu kontynuowanie kariery, jednak miłość do hokeja i siła woli pozwoliła mu powrócić na lod.

Wczoraj pojawił się także w Sanoku Sebastian Owczarek, 22-letni obrońca, wychowanek Polonii Bytom. W sezonie 2003-2004 występował w barwach SMS Sosnowiec, ma za sobą także występy w reprezentacji Polski do lat 18. Warunków fizycznych jak na obrońcę nie ma zbyt imponujących, jednak serce do walki owszem. Czy znajdzie miejsce w drużynie, przekonamy się w najbliższym czasie. emes

Przedświąteczne harce

W niedzielę trzynastego grudnia w hali sportowej ZS nr 3 odbędzie się Świąteczny Turniej Sportowo-Rekreacyjny na którym nie można nie być. Organizatorzy przygotowali bowiem mnóstwo atrakcji, a wśród nich: wielki mecz w piłce siatkowej, w którym drużyna TSV zmierzy się z reprezentacją starej ligi. W innym spotkaniu reprezentacja sanockiego biznesu walczyć będzie z ekipą urzędników z miasta i powiatu. Będą także liczne gry, zabawy i konkursy z nagrodami, z najbardziej prestiżowym – „Co wiesz o Ziemi Sanockiej” – na czele. Szczegóły za tydzień!